



Polczenie „Sojuza-21” z „Salutem-5”

Kosmonauci rozpoczęli pracę w stacji orbitalnej

MOSKWA PAP. Agencja TASS informuje, że statek kosmiczny „Sojuz-21” połączył się ze stacją „Salut-5” oraz że kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Zolobow przeszli do pomieszczenia stacji.

POŁĄCZENIE nastąpiło o godz. 14.40 czasu warszawskiego. Po przejściu kosmonautów stacja zaczęła funkcjonować jako pilotowana stacja naukowa na orbicie wokółziemskiej. Samopoczucie kosmonautów jest dobre. Przystąpili oni do wykonania programu lotu.

PROGRAM pracy zatłagi stacji „Salut-5” przewiduje badania geologiczno - morfologiczne obiektów powierzchni Ziemi, zjawisk i formacji atmosferycznych w celu uzyskania danych potrzebnych gospodarce narodowej.

STALO SIĘ już tradycyjną - pisze z ośrodka kierowania lotem specjalny korespondent Agencji TASS - że kosmonauci radzieccy opuszczają Ziemię przy dźwiękach swojej ulubionej muzyki. Tym razem Boris Wołynow i Witalij Zolobow poprosili o piosenkę Aleksandry Pachmutowej „Nadzieje”. Ośrodek kierowania lotem interesuje się samopoczuciem zatłagi „Wszystko w normie” - odpowiada Wołynow, dodając, że troszkę niepokoi się o Zolobowa, bo wie z własnego doświadczenia, czym jest pierwsze spojrzenie na Ziemię z orbity kosmicznej, jakich urządzeń dostarczają pierwsze widoki naszej planety ukazujące się w tumanach.

Odroczenie lądowania „Vikinga-1” na Marsie

NOWY JORK PAP. W nocy ze środę na czwartek uczeni kierujący lotem amerykańskiej automatycznej stacji kosmicznej „Viking 1” powzięli decyzję ponownego odroczenia próby osadzenia na powierzchni Marsa aparatu lądującego stacji. Dyrektor programu „Viking”, James Martin oświadczył, że badania przeprowadzone za pomocą radioteleskopu w Arebico (Puerto Rico) pozwoliły ustalić, iż zapotrzebowanie na lądowanie jest znacznie bardziej gęstsze niż pierwotnie sądzono. Zażalenie kierownictwa programu „Viking”, próba lądowania przed 20 lipca, nie zostanie podjęta przez 20 lipca.

K

CZWARTEK,
8 LIPCA
1976 ROKU
WYD. AB

Kurier

Szczeciński

Nr 152 (9841)
Rok założenia 1945
Cena 50 gr

Nowoczesna flota przyspiesza rozwój gospodarki

Nowa karta w historii szczecińskiego armatora

„Kurier” rozmawia z dyrektorem naczelnym PŻM

W RAZ z wejściem 1 lipca br. do eksploatacji statki do przewozu ładunków suchych, tzw. panamaxy o nośności 64 200 DWT, reprezentującej w swej klasie najwyższą światową technikę. Aktualnie w Świnoujściu rozładunku rudy, który przewieziono przez Bałtyk i obsługiwany jest przez polski port. Fakt ten otwiera nowy rozdział w historii PŻM, historii portów polskich i historii polskiego handlu zagranicznego.

O aktualnych problemach PŻM rozmawiamy z dyrektorem naczelnym szczecińskiego armatora, Ryszardem Kargrem.

Dotychczas nie było partii rudy o podobnej wielkości. Jest to swenement na dużą skalę. Możemy być dumni, że rozładujemy statek w Świnoujściu, które jest jedynym miej-

scem gdzie podobną operację można przeprowadzić. Innych możliwości w portach polskich, do czasu zakończenia budowy bazy rudowej w Porcie Północnym, w portach polskich nie ma. Wyladunek 63,5 tys. ton rudy nie jest operacją łatwą. Część ładunku zdejmowana jest na dalekiej redzie na m/s „Ziemia Olsztyńska” przy pomocy dwóch dźwigów pływających, które zawiezie go do Szczecina. „Huta Lenina” będzie rozładowywana w „Świnoporcie I” a następnie przy nabrzeżu Władysława IV. Przy ogromnej koncentracji i wysiłku wszystkich zainteresowanych prac nie uda się zakończyć wcześniej niż za 2 tygodnie. Dla przykładu w portach zachodnich, takich jak Hamburg, czy Amsterdam, trwało by to ok. 3 dni. Mamy więc do czynienia z jakimś ogrom-

em gdzie podobną operację można przeprowadzić. Innych możliwości w portach polskich, do czasu zakończenia budowy bazy rudowej w Porcie Północnym, w portach polskich nie ma. Wyladunek 63,5 tys. ton rudy nie jest operacją łatwą. Część ładunku zdejmowana jest na dalekiej redzie na m/s „Ziemia Olsztyńska” przy pomocy dwóch dźwigów pływających, które zawiezie go do Szczecina. „Huta Lenina” będzie rozładowywana w „Świnoporcie I” a następnie przy nabrzeżu Władysława IV. Przy ogromnej koncentracji i wysiłku wszystkich zainteresowanych prac nie uda się zakończyć wcześniej niż za 2 tygodnie. Dla przykładu w portach zachodnich, takich jak Hamburg, czy Amsterdam, trwało by to ok. 3 dni. Mamy więc do czynienia z jakimś ogrom-

(Dokończenie na str. 2)

E. Gierek przyjął dowództwo w zmiany PWJS

WARSZAWA. Wczoraj I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przyjął płk dypl. Mariana Wierczakę, dowódcę V zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraznych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jego zastępcę ppłk. mgr Henryka Rembasę, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski. Obecny był wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. broni Włodzimierz Sawczuk.

W toku bezpośredniej rozmowy płk M. Wierczak zameldował I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi o wykonaniu przez powierzona mu jednostkę odpowiedzialnych zadań w trudnej i skomplikowanej sytuacji wojsko-politycznej na Bliskim Wschodzie.

I sekretarz KC PZPR przekazał płk. Wierczakowi i ppłk. Rembasowi, podziękowanie dla wszystkich żołnierzy V zmiany PWJS, którzy godnie reprezentowali naród polski poza granicami kraju. Edward Gierek podkreślił, że ich ofiarna postawa żołnierska i zaangażowanie służyły umocnieniu dobrego imienia naszej socjalistycznej ojczyzny na arenie międzynarodowej.

Z LIBANU

Trwają krwawe walki

KAIR PAP. Z Bejrutu donoszą że w ciągu ostatnich 24 godzin w wyniku walk zbrojnych w Libanie poniosło śmierć przeszło 300 osób a 600 zostało rannych. Trzecia próba dotarcia ambulansów Czerwonego Krzyża do miejsca walk w pobliżu Bejrutu w celu zabrania rannych nie dała rezultatu ze względu na silny ostrzał. W drodze do Damasku znajduje się szósty z kolei konwój samochodów z grupą ok. 800 cutimerców.

Kazimierz Jaworski rozchwytywany przez Polonię

Ameryka gości żeglarzy (Korespondencja z Nowego Jorku)

ZAGŁOWIEC jest symbolem sklepowej wystawy w Nowym Jorku. Zagłowiec są w sklepach zabawkarskich, proste,

pospiesznie wystrugane chyba z drzewa i z cenami ściamiącymi krew w żyłach rodzicom, których dzieci zapagnęłyby owych zagłowców.

Zagłowiec z całego świata są w Nowym Jorku. Kolejny, tym razem towarzyski etap „Operacji Za giel 76” po niedzielnej paradzie w górę rzeki Hudson. Zagłowiec osiadły po obu stronach Manhattanu, w od dawna nie używanych i zamulonych basenach. Nasz „Dar Pomorza” wywołał gwizdy podziwu, (tutaj z podziwu się gwizdzie) - amerykańskich oficerów, oficerów marynarki, bowiem na żaglach zwijanych programowo z dokładnością co do ułamka sekundy, bezbłędnie przybił do wyznaczonego mu miejsca pod sprawną ręką kapitana Kazimierza Jurkiewicza.

Kola „Dar Pomorza”, „Zewu Morza”, malutki i uginający się pod ilością gości polonijnych „Leonid Teliga”, jacht Telewizji Polskiej, którego kłopoty maszynowe wytrączył nieco z harmonogramu regat. Stoi także „Zowista Czarny”, „Hetman” i inne polskie jachty biorące udział w „Operacji Za giel 76”. Przez jachty, przez ich pokłady trudno się przecisnąć. Od wieczornych godzin ubiegłej niedzieli tłumy, tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi, a policja nowojorska twierdzi, że miliony ludzi chce obejrzeć jachty. Na nabrzeżu 88, gdzie stoi „Dar Pomorza” słychać właściwie jedynie mowę polską, bowiem Polonusy, Polonianie i Polacy - a każda z tych nazw ozna-

(Dokończenie na str. 3)



MISS Anglii Pauline Davis otrzymała od fotoreporterów tytuł najfotogeniczniejszej dziewczyny ubiegającej się o tytuł Miss Universum. Wybory odbędą się 11 bm. w Hongkongu.

CAF-AP-telefot

Sukces Igrzysk Olimpijskich uzależniony jest od aury Jakiej pogody należy się spodziewać?

PRZED dwoma dniami powrócili do Montrealu upały. Wczoraj termometry wskazywały plus 35 st. W mieście olimpiady tematem nr 1 jest ponownie pogoda. Zresztą nie bez powodu, bowiem wylądowali Igrzysk Olimpijskich, poziom wielu konkurencji, zależeć będą od warunków atmosferycznych i od tego jak zagraniczni zawodnicy przystosują się do miejscowego klimatu.

Jakiej pogody należy oczekiwać w Montrealu w okresie igrzysk tzn. od 17 lipca do 1 sierpnia?

WŁASNIE w tych dniach opublikowana została długoterminowa prognoza na lipiec z której wynika, że w dniu otwarcia i zamknię-

cia olimpiady powinno być słonecznie, natomiast silne przejściowe opady spodziewane są od 15 do 30 lipca.

MONTREAL 76

Już tylko

9 dni

Wiele zawodów olimpijskich w Montrealu rozgrywanych będzie w obiektach zamkniętych, posiadających urządzenia klimatyzacyjne i zarówno zawodnicy, jak i publiczność, będą niezależni od pogody, ale w lekkiej atletyce, pilce nożnej, jeździectwie, kolarstwie, wioślarstwie, kajakerstwie i żeglarskim, warunki atmosferyczne mogą mieć wpływ decydujący.

Oficjalne prognozy pogodowe przekazywać będzie organizatorom olimpiady instytut meteorologiczny w Montrealu współpracujący z uniwersytetem McGill. W wypadku zbliżającej się burzy, komitet organizacyjny olimpiady będzie otrzymywał meldunki co 5 minut. Skonstruowane zostało specjalne urządzenie radarowe przekazujące informacje komputerem. Na podstawie obliczeń będzie można dokładnie ustalić kierunek drogi burzy, rozmiar i czas jej trwania.

W KAŻDYM razie w Montrealu nie ma tematu ważniejszego niż

(Dokończenie na str. 2)

Gra!ulacje dla „Kuby”
WOJEWODA szczeciński Jerzy Kuczyński, wysłał do Nowoportu pod adresem kpt. Kazimierza Jaworskiego telegram gratulując mu wspaniałego sukcesu w regatach żeglarskich samotników.

WAŻNY ADRES
„OLIMPIC POSTAL STATION 300 (POLAND), POST. BOX 6093; MONTREAL, P. Q. H 3 B IMO; CANADA” - tak brzmi adres olimpijskiej reprezentacji Polski w Montrealu.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Już tylko 9 dni

(Dokończenie ze str. 1)

podogoda. Jak pisać tutajże prasa opisy w okresie lipca mogą być prawdziwym przekleństwem dla sportowców. Bawiem przy wysokich temperaturach wilgotność powietrza sprawia że dosłownie nie ma czym oddychać.

W najbliższych warunkach przyjdzie prawdopodobnie startować przedstawicielom konkurencji wytrzymałościowych — biegaczom, wioślarzom i kolarzom. PROGNOZY są na ogół optymistyczne, ale Kanadyjczycy są ostryżni w swych przewidywaniach. Wiadzą doskonale, że sukces igrzysk będzie uzależniony w znacznym stopniu od tego, jaka będzie pogoda.

Walery Borzow — 9,8 sekundy

„SADZE, że Borzow może przebiec 100 metrów w czasie 9,8 sek. — powiedział w wywiadzie prasowym trener dwu-krotnego mistrza olimpijskiego Waleriego Borzowa — Walentin Pietrowski. — Jeśli idzie natomiast o start w Montreale, to zwycięzca — moim zdaniem — bez pomocy sprzyjającego wiatru lub podory bezwzględnie uzyska wynik 10,10 — 10,15 sek. mierzony elektrycznie. Fragne również dać, że start Borzowa na olimpiadzie na dystansie 200 m stoi jeszcze pod znakiem zapytania. Wszystko będzie zależało od tego, w jakiej Borzow będzie dyspozycji fizycznej i psychicznej po finale biegu na 100 m. Przyjmuje bowiem, że w Monachium po biegu na 100 m był dzień odpoczynku, w Montreale natomiast nie będzie żadnej przerwy. Wątpię w to, aby wszyscy czołowi obecnie sprinterzy świata wystąpili w Montreale na obu sprinterskich dystansach — na 100 i 200 metrów.

W dalszym ciągu wywiadu Pietrowski oświadczył, że Borzow znajduje się obecnie w wyśmienitej formie. Walery startując z niskiego startu przebiegł 30 m w 3,7 sek., 60 m w 6,5 sek., a 30 m ze startu lotnego w 2,7 sek.

PUCHAR POLSKIEJ FEDERACJI SPORTU W KOLARSTWIE TOROWYM

W ŁODZI zakończyły się zawody w kolarstwie torowym z udziałem kadr polskich olimpijczyków o Puchar Polskiej Federacji Sportu. Oto wyniki rozegranych trzech konkurencji: 4 km drużynowo: 1. PKol. — 4:45, 2. Włókniarz Łódź

— 4:50, 3. Włókniarz Kalisz — 4:51, 4. Spolek Łódź — 4:51, 4. W finale sprintu zwyciężył Kotliński, drugie miejsce zajął Kooót, a trzecie Kierzkowski. Wyścig dywansowy na 45 okrążeń wygrał Jankiewicz przed Głowackim i Bekiem.

Po czterech seriach zdecydowanie przetrwał Spolem Łódź — 242 pkt., przed szczecińskim Gryfem — 183 pkt. i Włókniarzem Łódź — 138 pkt.

MŁODZI POLSCY SZOSOWCY BRĄZOZYMI MEDALISTAMI MS

MŁODZI polscy szosowcy wywalczyli w Liege brązowy medal mistrzostw świata w drużynowym wyścigu na dyst. 63 km. Złoty medal przypadł drużynie Włoch a srebrny zespołowi Związku Radzieckiego.

BULGARZY — RYWALEM MŁODYCH PIŁKARZY POLSKI W TURNIEJU UEFA

W ZURICHU odbyło się losowanie eliminacji kolejnej edycji piłkarskiego turnieju UEFA Juniorów, którego finały odbędą się w 1977 r. w Belgii. Polscy juniorzy trafili w eliminacjach na trudnego rywala — Bulgarów, z którymi zmierzą w grupie IX.

PIŁKARSKI PUCHAR LATA

W WIEDNIU odbyło się kolejne spotkanie piątej grupy rozgrywek piłkarskich o Puchar Lata, w którym miejscowy zespół Austria Włoczek zremisował z zachodniemiecką drużyną MSV Duisburg 1:1.

REMIS VOJVODINY

PRZECIWNICY piłkarzy Zagłębia Sosnowiec w 10 grupie rozgrywek o Puchar Lata zremisowali na swoim stadionie ze szwedzką drużyną Oerebro SK 1:1.

TU TOTO!

Mały Lotek

I LOSOWANIE

7, 10, 18, 28, 30

Końcówka banderoli: 29159.

II LOSOWANIE

5, 19, 20, 27, 28

Końcówka banderoli: 29124.

Wygrane Dużego Lotka

I LOSOWANIE

101 row. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 13 000 zł, 5 743 row. z 4 traf. — wygr. po 232 zł, 44 347 row. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

II LOSOWANIE

46 row. z 5 traf. — wygr. po około 31 500 zł, 2 838 row. z 4 traf. — wygr. po 168 zł, 53 391 row. z 3 traf. — wygr. po 68 zł.

TOTALIZATOR Sportowy zawiadania, że w rozgrywkach piłkarskich stwierdzono: 4 668 row. z 13 trafieniami — wygrane po 65 zł, 23 721 row. z 12 trafieniami — wygrane po 15 zł.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Dziwona” z Danii, m/s „Górny Śląsk” do Swinoujścia, m/s „Ziemia Olsztyńska” do Swinoujścia, m/s „Kopalnia Sosnowiec” do Swinoujścia z Maroka, m/s „Eugenie Cotton” z Hollandii, m/s „Dolny Śląsk” z Gdańska na stocznię.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Modlin” do Hamburga i Dublina, m/s „Chochlik” do Londynu, m/s „Górny Śląsk” ze Swinoujścia do Hamburga, m/s „Bieszczady” do Swinoujścia, s/s „Sławno” do Szwecji, m/s „Wadowice” do Danii, s/s „Cieszyń” do RFN.

Wizyta ministra obrony Finlandii

WARSZAWA. Jak już informowaliśmy, na zaproszenie ministra obrony narodowej PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego przybywa w Polsce delegacja ministerstwa obrony Republiki Finlandii, na której czele stoi szef resortu — min. Ingvar Sellinsson Melin.

W toku krótkiej podróży po Polsce min. Melin odwiedził m. in. Kraków i Wybrzeże Gdańskie. U stóp pomnika na Westerplatte fińska delegacja siołyła wieńiec, oddając hołd pamięci żołnierzy polskich poległych w walkach przeciwko hitlerowskiemu najazdowi.

W programie wizyty znalazła się też Wyższa Oficerska Szkoła Lotnicza im. Janka Krasińskiego w Dęblinie oraz Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni.

8 km. min. I. Melin odwiedził najstarszą jednostkę Ludowego Wojska Polskiego — 1 Praski Pułk Zmechanizowany im. kpt. Władysława Wysokiego.

W płatek — 8 km. delegacja ministerstwa obrony Finlandii uda się w drogę powrotną do swego kraju.

Z bydgoskiej „Eltry” Kieszonkowe kalkulatory

BYDGOSZCZ. W Bydgoskich Zakładach Radiowych „Eltra” przystąpiono do produkcji dwóch typów kieszonkowych kalkulatorów — „K-704” i „K-705”. Przedzania są one nie tylko instytucjom i przedsiębiorstwom, ale także wszystkim zainteresowanym w dokonywaniu szybkich obliczeń.

— A ZATEM kilka słów o rezerwach...

— MOŻNA je podzielić na dwie grupy. W pierwszej porty polskie i morskie stocznie remontowe, a zatem dziedziła od nas niezależna. W drugiej: wszystkie zależne od naszego działania. Rok 1976 chcemy wykorzystać bardzo energicznie — podejmujemy bardzo wszechstronne działania w porządkowaniu i konsolidacji przedsiębiorstwa, dalszego usprawnienia całego systemu zarządzania, lepszego przygotowywania floty przyrotowemu wielką zmianę miejsca w odniesieniu do naszej floty automatyzowanej znaną jako prawdziwej rewolucji. Chodzi o system zintegrowanej organizacji pracy. Uważamy, że na statkach automatyzowanych tkwią wielkie rezerwy.

— MOŻE coś jeszcze na temat zadań 1976 i 1977 r.?

— W TYM ROKU przyjmujemy jeszcze do eksploatacji 10-tysięcznik „Zagłębie Starokow” dwa masowce, panamaxy po 70 tys. DWT „Belchatów” i „Turoszów” oraz dopodobieli m/s „General Prądziński” ze stoczni w Gdańsku. Pierwszy otrzymany w sierpniu, drugi w wrześniu a trzeci w grudniu. Tak więc po tym co już otrzymaliśmy mała lista statków do obsadzenia załogami nie jest mała. Rok 1976 jest dla nas kolejnym rokiem uderzeniowym w budowie floty.

Wszystko o roku szkolnym Uczniowski kalendarz

DZIEWCZĘTA i chłopcy ze szkół podstawowych wcześniej rozpoczną wakacje, wcześniej więc podejmą naukę w nowym roku szkolnym. Dla nich oraz dla dzieci uczęszczających do ognisk przedszkolnych zajęcia dydaktyczno-wychowawcze rozpoczną się 23 sierpnia 1976 r. i będą trwały do 4 czerwca 1977 r. Natomiast uczniowie szkół średnich i zawodowych wszystkich rodzajów i typów rozpoczną na ukę 1 września 1976 r. a zakończą 18 czerwca roku następnego. Dla młodzieży przygotowującej się do egzaminów dojrzałości 30 kwietnia 1977 r. będzie ostatnim dniem lekcji.

Przerwa jesienna trwać będzie 4 dni — w ostatniej dekadzie września lub w październiku (dokładne terminy ustala dyrektorzy szkół). Kolejna przerwa w pracy wszystkich szkół oraz ognisk przedszkolnych przewidziana jest w dniach od 22 do 27 grudnia 1976 r.

Ferie zimowe przypadną od 24 stycznia do 5 lutego 1977 r. dla uczniów szkół podstawowych, od 7 do 19 lutego — dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Natomiast przerwa wiosenna — od 7 do 12 kwietnia.

Pierwsze samochody z nowymi tablicami rejestracyjnymi

WARSZAWA. Na ulicach miasta pojawiają się pierwsze samochody z nowymi tablicami rejestracyjnymi. Na razie tablice te otrzymują tylko samochody rejestrowane po raz pierwszy.

Tablice — jak informowaliśmy — składają się z siedmiu symboli — na tablicy oznaczonych przez numer samochodu symbole — litery i cyfry — ułożone są w jednym rzędzie. Na tył samochodu przeznaczane są tablice dwurzędowe. Jednak niektóre typy samochodów są tak skonstruowane, że uniemożliwiają umieszczenie z tyłu tablicy. W takich przypadkach można stosować tablicę podłużną, dotyczy to także przyczep.

Warto podkreślić, że zamocowanie przez właściciela na tyle samochodu dodatkowych urządzeń wchłoniętych w tablicę dwurzędową, nie będzie brane pod uwagę jako powód do stosowania tablicy podłużnej.

Natomiast 1977 będzie rokiem dużego spokoju. Nie przewiduje się zakupów z wyjątkiem jednego statku o nośności 33,5 tys. DWT, o ile znajdzie się on w programie produkcyjnym Stoczni „Warskiego”. Chciałbym mocno podkreślić że ten spokój nie oznacza zastój. Wykorzystamy ten okres dla wewnętrznego skonsolidowania przedsiębiorstwa do poprawy naszego stanu kadrowego tak w sensie ilościowym jak i jakościowym — wchłoniemy wszystkich absolwentów szkół specjalistycznych jakich tylko uda się zwerbować — zaciekawieni dyscypliną, umocnieni oraz licząc i zarządzania usprawnienia zaopatrzenia. Będziemy bardzo mocno współdziałać z portami polskimi i stoczniami remontowymi dla zmniejszenia różnicy jaka powstała między potencjałem floty a potencjałem remontu floty i przedfunkcyjno-eksploatacyjnym.

z „pamięcią”

CZESTOCHOWA. Jeszcze w tym roku pojawią się w sklepach wagi łazienkowe z automatycznym zapisem. Ich produkcję podejmuje spółdzielnia „Nowe Życie” w Częstochowie.

Ziemiaki pod... folią

TARNÓW. W wartywoczym zakładzie doświadczalnym w Przyborowie w woj. tarnowskim, już od kilku lat prowadzone są wspólnie z Instytutem Ziemiaka w Koszalinie badania nad wyhodowaniem wczesnej odmiany ziemniaka, przydatnej dla rejonów Polski południowej. Doświadczenia są już znacznie zaawansowane. W celu ochrony ziemniaków przed zimnem, wczesną wiosną przykrywa się je folią. Przyznosi to dobre efekty.

Celem wyhodowania nowej odmiany ziemniaka, jest zapewnienie wczesniejszych dostaw młodych kartofli na zapotrzebienie rynku.

Rozmawiał: Edward WITUSZYŃSKI

Nowa karta w historii szwedzkiego armatora

(Dokończenie ze str. 1)

nym wybiegnięciem floty do przodu, przy równoczesnym opóźnieniu portów i niedostateczną infrastrukturą umożliwiającą sprawną ewakuację z tej partii rud w głąb kraju.

— DLA KOGO przeznaczony jest ten ładunek?

— W CAŁOŚCI dla Huty „Lenina”. Jest w tym pewien symbol. „Huta Lenina” przewiozła rudy dla Huty „Lenina”. Dodatkowym, aspektem, który zaważył o przyjęciu ładunku w Swinoujściu — przy znacznych trudnościach z odwiezieniem masy do Krakowa — jest możliwość odliczenia na barki. Duża część ładunku przewieziona zostanie magistratą odrzańską, część zaś odławiana na barki w Swinoujściu trafi do Szczecina i tu dopiero na wagony kolejowe. Cała operacja przy niedostatecznym portów polskich do tego rodzaju prace zabiera dużo czasu i dużo kosztuje. W tym sensie można mówić że flota PZM, coraz nowocześniejsza, a statki coraz większe, jest nosicielem postępu w polskiej gospodarce.

— ŚWIAT pogrążony jest w kryzysie żeglugowym, nie notowanym w powojennej historii a my kupujemy statki...

ODPOWIEDZ można znaleźć w teście sformułowanej w naszym przedsiębiorstwie, że statki trzeba kupować wtedy gdy są tanie. Chcemy wykorzystać te wielkie szanse, zwłaszcza że polski handel zagraniczny posiada masę towarową, w której przewozić w znacznym stopniu uczestniczą obce bandery. Mamy więc możliwość szybszego rozwoju naszej floty, niż to zakładają posiadane limity. W latach 1976-80 przewidujemy zbudowanie nowej floty o łącznej nośności 1400 tys. DWT, co po wyprawa-dzeniu z eksploatacji jednostek przestarzałych powinno pozwolić na dysponowanie z końcem 1980 r. 4200-4300 tys. DWT. Ten dodatkowy program rozwoju floty będzie my mogli zrealizować tylko wtedy, gdy uzyskamy odpowiednią kredyty i rachunkiem ekonomicznym wykazać, że skorzystanie z tych kredytów jest wysoko opłacalne. Jednym z podstawowych elementów rachunku jest cena statku. W tej sytuacji, poza stoczniami polskimi, które mają tu narodowy priorytet, z obcych stoczni szanse współpracy z PZM mają tylko te, które będą absolutnie konkurencyjne.

Nie podejmujemy oczywiście żadnej decyzji, bez pewności, że koszty dodatkowych inwestycji wraz z odsetkami będziemy mogli w pełni spłacić. Dochodzimy tu do zasadniczego problemu prawidłowej eksploatacji tej floty. W 8-milionowej dziś floty, wykorzystania wszystkich rezerw, które w wielu siedziskach posiadamy.

— A ZATEM kilka słów o rezerwach...

— MOŻNA je podzielić na dwie grupy. W pierwszej porty polskie i morskie stocznie remontowe, a zatem dziedziła od nas niezależna. W drugiej: wszystkie zależne od naszego działania. Rok 1976 chcemy wykorzystać bardzo energicznie — podejmujemy bardzo wszechstronne działania w porządkowaniu i konsolidacji przedsiębiorstwa, dalszego usprawnienia całego systemu zarządzania, lepszego przygotowywania floty przyrotowemu wielką zmianę miejsca w odniesieniu do naszej floty automatyzowanej znaną jako prawdziwej rewolucji. Chodzi o system zintegrowanej organizacji pracy. Uważamy, że na statkach automatyzowanych tkwią wielkie rezerwy.

— MOŻE coś jeszcze na temat zadań 1976 i 1977 r.?

— W TYM ROKU przyjmujemy jeszcze do eksploatacji 10-tysięcznik „Zagłębie Starokow” dwa masowce, panamaxy po 70 tys. DWT „Belchatów” i „Turoszów” oraz dopodobieli m/s „General Prądziński” ze stoczni w Gdańsku. Pierwszy otrzymany w sierpniu, drugi w wrześniu a trzeci w grudniu. Tak więc po tym co już otrzymaliśmy mała lista statków do obsadzenia załogami nie jest mała. Rok 1976 jest dla nas kolejnym rokiem uderzeniowym w budowie floty.

Z obrad XXX sesji RWPG

Perspektywiczny rozwój bazy paliwowo-surowcowej

BERLIN PAP. Czwartek jest drugim dniem obrad XXX sesji RWPG. Przewidziane są kolejne wystąpienia przewodniczących delegacji państw członkowskich — szefów rządów krajów RWPG. Oczekuje się m.in. przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej, ministra Piotra Jaroszewicza.

PODOBNI jak w pierwszym dniu obrad, mówcy będą się ustosunkowywać do sprawozdań Komitetu Wykonawczego na te

mat dotychczasowych osiągnięć w realizacji programu integracyjnego oraz do projektów nowych przedsięwzięć integracyjnych zreferowanych przez przedstawicieli poszczególnych państw Komisji Rady. Przedsięwzięcia te mają na celu perspektywiczny rozwój bazy paliwowo-energetycznej i surowcowej, przemysłu maszynowego — w oparciu o specjalizację i kooperację produkcji, dalsze doskonalenie współpracy w zakresie rolnictwa, z myślą o zwiększeniu dostaw artykułów spożywczych dla ludności oraz współdziałanie w rozwijaniu branż wytwarzających przemysłowe towary konsumpcyjne.

Dziś ma się również odbyć posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Dokonany zostanie wybór przewodniczącego tego organu na następną roczną kadencję.

współdecydujących o przyspieszeniu dynamiki rozwoju państw RWPG. Dotychczas więc będą te programy takich dziedzin, jak zaspokojenie zapotrzebowania krajów członkowskich RWPG na podstawowe rodzaje energii, surowców i paliw, rozwój przemysłu maszynowego w oparciu o specjalizację i kooperację produkcji, dalsze doskonalenie współpracy w zakresie rolnictwa z myślą o zwiększeniu dostaw artykułów spożywczych dla ludności oraz współdziałanie w rozwijaniu branż wytwarzających przemysłowe towary konsumpcyjne. Sesja ma także przyjąć wyciszenie w sprawie rozwoju współpracy w dziedzinie transportu do 1990 r. i w latach następnym, jak również zaakceptować projekty zwiększające zakres współdziałania systemów elektroenergetycznych europejskich krajów członkowskich RWPG.

Skutki trzęsienia ziemi na Nowej Gwinei

Śmierć 6 tys. ludzi

TOKIO PAP. W Dżakarcie zakończono prace nad raportem o skutkach trzęsienia ziemi, które w ubiegłym tygodniu nawiedziło indonezyjską prowincję Zachodni Irian (na Nowej Gwinei) śmiertelnie prawdopodobnie ok. 6 tys. osób. Najbardziej ucierpiała środkowa, gorzyska część prowincji.

Festiwal filmowy w Karlovyh Varach

PRAGA PAP. W środę nastąpiło uroczyste otwarcie jubileuszowego XX Festiwalu Filmowego w Karlovyh Varach. Na festiwal zgłoszono rekordową liczbę 46 filmów z 36 krajów. Z okazji otwarcia jubileuszowego festiwalu depesz gratulacyjną do jego uczestników przesłał prezydent CSRS, Gustav Husak.

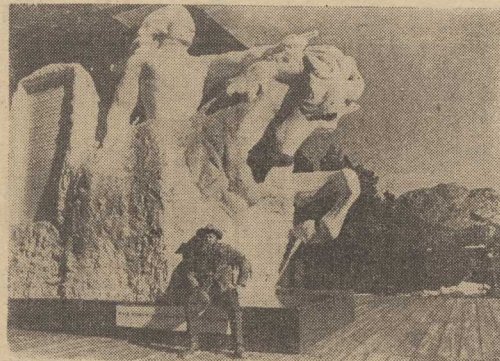
W dżunglach Oceanii ukrywają się jeszcze japońscy okupanci

TOKIO PAP. Mieszkańcy Wysp Salomona opowiadają, że od wielu lat spotykają niezwykle wyglądających ludzi, którzy na krótki czas wychodzą z dżungli. Biorąc broń i miszki, w przepaskach na biodrach, pojedynczo lub grupami błądzą po wyspach w poszukiwaniu żywności. Przypuszcza się, że są to byli żołnierze japońskiej armii cesarskiej, ukrywający się w dziesięciu latach od czasu drugiej wojny światowej. Obecnie na Wyspach Salomona przebywa japońska ekspedycja poszukująca żołnierzy „utajaczy”.

JAK dowiaduje się PAP, jednym z głównych punktów porządku dziennego XXX sesji RWPG będzie podsumowanie efektów współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami członkowskimi, a szczególnie przebieg realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji ekonomicznej w latach 1971-1975. Omawiane będą również wyniki koordynacji planów gospodarczych państw naszej wspólnoty na lata 1976-1980. Drugim ważnym zespołem problemów, które znajdują się na porządku dziennym sesji, ma być ustalenie wytycznych, w sprawie opracowania wieloletnich, tzw. kierunkowych programów współpracy naszych krajów. Stanowiąc one będą kontynuacją i pogłębieniem programu integracyjnego w węzłowych dziedzinach gospodarki,

Zgon G. Heinemanna

BONN PAP. Ubiegłej nocy zmarł w Essen w wieku lat 76 były prezydent RFN, Gustav Heinemann. Był on trzecim prezydentem RFN. Urząd piastował w latach 1969-1974.



Dzieło naszego rodaka

Największy pomnik świata

FRANCUSKI tygodnik „Paris Match” zamieścił ostatnio obszerną, bogato ilustrowaną zderzającą relację dotyczącą niezwykle przedsięwzięcia: chodzi o wyrzeźbienie w masywie granitowych wzgórz Black Hills (Południowa Dakota — USA) gigantycznego pomnika indiańskiego wodza Crazy Horse'a.

Autorem projektu największej rzeźby świata — 210 metrów długości i 190 metrów wysokości — jest nasz rodak, siedziwy (66 lat) twórca licznych monumentalnych rzeźb, Korczak-Ziółkowski. Artysta porwał się na pracę gigantyczną nie tylko w sensie rozmiarów skalistego monumentu, lecz również niezwykle czasochłonną — mimo że prace już trwają i odłupano 5 tysięcy ton kamienia, na ukończenie całości poczekać trzeba będzie aż... 25 lat! Korczak-Ziółkowski ma nadzieję, iż zdąży osobiście wykonać przynajmniej głowę konia indiańskiego wodza.

Prace na wzgórzach Black Hills cieszą się już dużym zainteresowaniem turystów, a docho- dy płynące z pobierania opłat za oglądanie ich zasilają kasę Uniwersytetu Indiankiego w Dakocie.

NA ZDJĘCIU: makietka pomnika (30 m) i jego autor — w głębi widoczne skały Black Hills.

Ameryka gości żeglarzy

(Dokończenie ze str. 1)

czu inną odmianę człowieka znad Wisły — z całym rodziakiem przybywają obejrzać, posłuchać, dotknąć.

STARUSZKA podpierana ramieniem przez syna, a może przez wnuka, wchodzi po trapie „Daru Pomorza”, przy bramie stoją studenci Wyższej Szkoły Morskiej. Staruszkę słyszy polskie słowa rozmawiających i pyta z rozszerzonymi oczami: „to wy także synkowie mojego polskiego? Wy także z Polski, naprawdę?”. Staruszkę ociera łez.

Polenia amerykańska oprócz przybywania tłumnie na pokład polskiego żaglowca i polskich jachtów, chce także podejmować nauki żeglarzy. Przybywają na nabrzeże całe rodziny, aby zaprosić do siebie do domu nieznaną zupełnie chłopów, ugościć ich, pokazać im miasto, a może nawet wywieźć gdzieś na zieloną trawę Stowarzyszenie im. Pułaskiego w Nowym Jorku wyprawiło w niedzielę wieczorem przyjęcie dla żalagii „Daru Pomorza”.

W NOWYM JORKU jest także polski żeglarz, jeszcze półprzytomny z braku snu, którego wszyscy poszukują, o którego wszyscy pytają, któremu chcą uściśnić dłoń, którego nazwisko w środowisku polonijnym stało się nagłe słowno: samotny żeglarz na malutkim jachcie o nazwie „Spaniel”, Kazimierz Jaworski. Jaworski pokonał samotnie żeglując przez Atlantyk

stu parudziesięciu konkurentów. W tym samym rejsie przez Atlantyk odniósł olbrzymi sukces. Jego „Spaniel” to lupina wśród lupin, jednoosobowych jachtów, które uczestniczyły w regatach „Operacji Żagiel”, pochłaniając niestety jedną ofiarę, jednego żeglarza, który w czasie nieprzewidywanego o tej porze roku sztormu na Atlantyku, zatonął.

Ostateczne wyniki regat samotnych żeglarzy są dopiero obliczane przez komisję. Być może w klasyfikacji ogólnej Jaworski zajmie pierwsze miejsce. Wszystko zależy od matematycznych obliczeń uwzględniających handicapowe współczynniki, na których zależy się jedynie członkowie komisji o-rzekających.

Chwilowo Jaworski codziennie ścina dalszą partię brody, jaką obrócił w czasie samotnej wędrówki przez Atlantyk, a gdy go widziałem ostatni raz miał tylko krótki szczerbik, jaka miała zniknąć jutro. Po pobycie w Nowym Jorku żeglarzy czeka wędrowka dalej, do innych amerykańskich portów oczekujących wieści z całego świata. Polskie jachty i „Dar Pomorza” będą witane w wielu portach przez polonijne organizacje i przez tłumy Polonusów.

Jan ZAKRZEWSKI

Watykan — Wietnam

Pierwszy kardynał Hanoi

JAK WIADOMO, 27 kwietnia papież Paweł VI ogłosił nazwiska 19 nowych kardynałów. Dwóch mianował „in pectore” — w tajemnicy, których nazwiska miały być ogłoszone w ustalonym przez papieża czasie.

W tymczasem 23 maja do Rzymu przybył z DRW za zgodą władz wietnamskich, arcybiskup Hanoi Józef Maria Trinh-Nhu-Khul. Naza-jutro ogłoszono jego nazwisko wśród mianowanych kardynałów „in pectore”, Trinh-Nhu-Khul został pierwszym w historii kardynałem w Wietnamie. Zwraca uwagę serdeczność z jaką Paweł VI potraktował nowego kardynała. Osobiste wreczył mu purpurowy biret kardynalski i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę.

Szybkim ogłoszenie nazwiska nowego mianowanego Wietnamczyka oraz jego przyjazd do Rzymu uważa się za gest obu stron — Watykanu i Hanoi — służący normalizacji wzajemnych stosunków, a także integracji katolików w całym zjednoczonym Wietnamie. Ze strony DRW było w ostatnich latach kilka takich gestów. W 1974 r. koordiator Hanoi Phan Van Don brał udział w rzymskim synodzie biskupów. W grudniu ub. roku premier DRW Phan Van Don przyjął delegację biskupów północnowietnamskich.

Ludność Chin

PO RAZ pierwszy stopa wzrostu ludności Chin spadła poniżej 2 procent rocznie — do 1,75 procent. Oznacza to, że każdego roku liczba mieszkańców tego kraju zwiększa się o 16 milionów.

Ograniczenie tempa wzrostu ludności osiągnięto dzięki intensywnym kampaniom planowania rodziny, a także dzięki rezultatom medycyny chińskiej i produkcji środków antyzagrożeniowych. Oprócz tego znacznie przyczyniła się do zmniejszenia tempa wzrostu ludności polityka zapobiegania wczesnemu zawieraniu związków małżeńskich. Środek masowego przekazu Chin promują idealny model rodziny awidzkiej.

Tajemnicze testamentu miliardera (3)

Kto odziedziczy fortunę Hughesa?

NAZWISKO Hughesa wiązano z serią ciemnych machinacji podatkowych, za które niejednokrotnie groziło mu więzienie; z akcjami szpiegowskimi, dostawami broni dla CIA i aferą Watergate.

Po śmierci multimilionera rozpoczęły się gorączkowe poszukiwania jego testamentu, który podzieliłby niebogatelną majątek, szacowany na 2,3 miliarda dolarów. Nagle rozszedła się wieść, że w Lake City odnaleziono testament Howarda Hughesa. Pracownik tamtejszego kościoła sekty Mormonów znalazł w codziennym pocztu paszportową żółtą kopertę, zaadresowaną do przewodniczącego kościoła. Wewnątrz znajdowała się mniej więcej koperta, w której był list z instrukcją, napisaną dużymi grzykami, stwierdzająca, że „w przypadku śmierci lub zniknięcia” Howarda Hughesa jedna czwarta jego do-

majątku (ok. 600 mln dolarów) ma być przekazana dla ufundowanego przez ten instytutu medycyny, jedyną osoba ma być podzielona między uniwersytet Houston's Rice, uniwersytet Teksasu, Nevada i Kalifornii. Po jednej szesnastej fortuny miały otrzymać: kościół mormoński, William Lummis — kuzyn Hughesa i właściciel stacji benzynowej w Willar, w stanie Utah, Melvin Dun nor. Jedną szesnastą miały podzielić między siebie dwie były żony Hughesa. Poza innymi jeszcze drobnymi dającami reszta — około 450 milionów dolarów, miała przypaść gronu najbliższych współpracowników Hughesa.

Testament był podpisany pełnym imieniem i nazwiskiem zmarłego i datą „19 marca 1968 roku”. Nie był potwierdzony przez żadnego świadka. W dodatku, jak wykryła policja, tuż przed jego od-

nalezieniem na biurku urzędnika w kościele mormońskim, w Salt Lake City, bawili dwaj zaufani ludzie Hughesa: John Connolly i Frank W. Gay, gorliwy członek sekty Mormonów.

Okoliczności te wzbudzały, rzecz zrozumiała, wiele podejrzeń. Wprawdzie pierwszy ekspert, któremu dano do zidentyfikowania testamentu, stwierdził po pobieżnej ekspertyzie, że jest to pismo Hughesa, co bardzo ucieszyło Mormonów w Las Vegas. Ale szereg momentów wzbudziło podejrzenia. Hughes był bardzo dokładny jeśli idzie o sposób wymowy i pisania. Tymczasem testament zawierał wiele niejasnych sformułowań i — co wyglądało wręcz zaskakująco — błędów ortograficznych i gramatycznych. W 260 słowach, składających się z 260 słów, znaleziono 11

błędów ortograficznych, a także szereg błędów literowych.

Jeszcze bardziej podejrzana jest osoba, wyznaczona na wykonawcę testamentu: Noah Dietrich, 87-letni były adiutant Hughesa, z którym ten rozstał się w kłótni dwadzieścia lat temu i nigdy potem go nie spotkał.

Wreszcie prawnicy podają w wątpliwość fakt, że Hughes napisał swój testament ręcznie. Przez całe życie nienawidził pisanie ręką nie w obawie, że ktoś może podrobić jego charakter pisma. Dlatego też unikał nawet składania własnoręcznego podpisu.

Prawnicy i pracownicy śledczy nie ustają w poszukiwaniu prawdziwego testamentu. Znaleziony w rękach Howarda Hughesa klucz do sejfów w jego dawnym biurze w Hollywood, ani też wystawiony w 1938 roku list do First National Bank w Houston nie doprowadziły do niczego. Być może, że najbardziej tajemniczy człowiek Ameryki stworzył największą tajemnicę poprzez swoją śmierć.

Alojzy KALINOWSKI

KONIEC

Poszukiwania budowlanego ideału

NO WOCZESNA droga do domu

SLYSZYMY od czasu do czasu o nowym, zawsze lepszym i szybszym sposobie budowania domów mieszkalnych, przy czym niepisana mowa pozwala sądzić, że poprzednie rewelacje sprzed kilkunastu miesięcy czy lat okazały się niewypałem. Tymczasem wcale tak być nie musi. Po prostu droga do nowoczesności w budownictwie rozwijała się na tyle równoległych ścieżkach, iż zakładając, że wszystkie prowadzą do celu — trudno wybrać najwygodniejszą. Zwłaszcza, że nie wszyscy chodzą po nich jednako.

PONAD TRZYDZIEŚCI METOD kowany element rozmiarów ściany lub stropu pokoju (płyta budowlana okazuje się większą od bloku, akurat na odwrót niż w potoczym rozumieniu polskiego języka). Wielokoprostkowe — w którym prefabrykowany element ma rozmiar jednej lub kilku izb. Od domów montowanych z prefabrykacji wytwarzanych w fabrykach, różni się przede wszystkim monolitycznością ścian i stropów powstających na miejscu w przesuwanym formacie.

Podział konstrukcyjny odróżnia budownictwo szkieletowe, układy poprzeczne i podłupne, zależnie od tego, które elementy przenoszą ciężar wyższych pięter, a które spełniają tylko rolę osłony i ścian działowych. W budownictwie szkieletowym nośny rzeźba budynku może być żelbetowa lub stalowa. Jest budownictwo trzonowo-linowe, gdzie wydłuba się z ziemi pod dach całej kondygnacji. Są wszelkie metody mieszane.

TRUDNOŚCI WYBORU WYBÓR więc nie najłatwiejszy. Pewne kryteria narzuca już wielkość projektowanego budynku. Nikt nie chce budować wielokondygnacyjnego domu z kostek w kształcie pióra. Wielkopłytkowe — gdzie montuje się prefabry-



NA budowie Huty „Katowice” w rejonie wielkiego pieca trwała ważna operacja montowania konstrukcji nośnicy surowca. Pracę tę wykonują brygady krakowskiego „Mostostal”.

NA ZDJĘCIU: konstrukcję nośnicy surowca montuje brygada Tytusa Catego. (CAF-Seko)

Janusz BIEN

MIEJSCZYNE OSWIETLENIE

GŁÓWNY ciar uliczny w Zdrojach pochodzi od Krzyżówki, przez Podjuchy, Żydowce, Klucze do autostrady, posiadają kładki oświetlenia jarzeniowe. Działalo bez zarzutu. Ale przeprowadzona modernizacja i zamontowanie w miejscach jarzeniowych oświetlenia rzeciw. Od tego momentu oświelenie Klucza aż do autostrady tonie w ciemnościach.

DLA przedstawienia sytuacji podjęto: Zakłady „Chemiteks-Pracownia” pracują w ruchu ciągłym, a ostatnia zmiana rozpoczyna pracę o godz. 24. Ponadto w rejonie autostrady na terenie Klucza zlokalizowano nową świetlicę, która eksploatowana jest przez całą dobę. Jeżeli dodamy, że ul. Rybaki w końcu może skończyć się jakimś placem, to nie trudno wyobrazić w jakim nastroju mieszkańcy Klucza podążają i wracają z pracy. Często w nocy oświetlają nas reflektory samochodów, wożących plastik, którymi niekiedy wjeżdżają w jakichś tragicznych wypadkach.

Czy dopiero wtedy oświetlenie ulicy będzie spełniało wszelkie swoje role? Mieszkańcy Klucza

DOKAD ROWEREM? W DNIACH kiedy spodziewana jest dostawa rowerów, przed sklepem na ul. Mazurskiej ustawia się długie kolejki. W takim momencie przy otwarcu sklepu, nie ma już co kupować. Nasuwa się zatem następująca wnioskowa: rowery są już, a w Sklepie widzi się ich na ulicy coraz więcej.

CO WIDAC Z OKIEN MIESZKANIA? WIELE mówi się o ośleci w naszym mieście, a ja przedstawiam obrazek tylko z naszego podwórka.

CZYTELNICZKA z ul. Powstańców 48

NIE TYLKO O SCENIE...

Szerszy wymiar aktorskich spraw

KOMENTUJEMY, oceniamy, okłaskujemy... Nasza wiedza o ludziach teatru sprowadza się do ich postaci scenicznych, do wkładu w kształt spektaklu. O tym, że środowisko aktorskie ma swoje, warte uwagi problemy, zapomniał się wśród wielu „ważniejszych” kwestii. Czy wzmianki? Czy można powiedzieć, że jakaś grupa społeczna, zajmująca się określoną pracą, nie zasługuje na ogólne zainteresowanie? Zwłaszcza, że sprawy przez nią poruszane odnoszą się w większości do odbiorców kultury.

TOCZĄCE się przed kilkoma dniami walne zebranie delegatów oddziału SPATIF—ZASP, po trzytygodniowej kadencji zarządu pod przewodnictwem Boh-

dana A. Janiszewskiego, podsumowało dokonania i wysunęło wnioski na kolejne lata pracy.

To, co szcześcińskie środowisko aktorskie może zapisać po stronie ze znakiem „plus” — to m.in. uzyskanie pełnej możliwości przedstawiania widowisk województwa i miast swoich postulatów. Są to zagadnienia społeczno-artystyczne o znacznej wadze; zyskania głosu doradczego w kwestii kształtu i poziomu organizacyjnych u nas imprez.

KONKRETNIE chodzi przede wszystkim o objęcie pełnej kontroli wystawiania społecznej na działach Teatru 13 Muż, uczelniane dyrektora teatrów na skali wystawiania społecznych wychowawczo, grafomańskich sztuk dla dzieci, o wyjaśnienie — na poziomie zakładu oddziału SPATIF w organizacji Orkiestry Przejawów Zawodowych Teatrów Młajch Form.

Srodowisko szcześcińskich aktorów ma prawo oczekiwać, iż administracja Instytutu kulturalnych do spraw sztuki, który kieruje Bohdan A. Janiszewski, znakomity aktor i zaangażowany działacz w tym środowisku.

TAKIE są problemy ludzi, którzy wchodzą na scenę dostarczając nam wzruszeń, rozrywkę czy tematów do przemyślenia. W ich imieniu należałoby oczekiwać, iż administracja Instytutu kulturalnych do spraw sztuki, który kieruje Bohdan A. Janiszewski, znakomity aktor i zaangażowany działacz w tym środowisku.

WYMENIONE tu wnioski, sformułowane w ciągu wielu miesięcy pracy, poprzedziło Zarząd Oddziału SPATIF stanowiącym Komitetem spraw. Drugim jest udział aktorów w interaktywnym „kulturowym

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo



Tytuł oryginału „The Godfather” Tłumaczył: Bronisław Zieliński

242

Tom Hagen odwrócił się. — Powiem ci, jako jest jedyna rzecz, której nie nauczyłeś się od niego: mówić tak, jak mówisz w tej chwili. Są rzeczy, które trzeba zrobić i robić się je, ale nigdy o nich nie mów. Nie próbuj się ich usprawiedliwiać. Są nie do usprawiedliwienia. Po prostu się je robi. A potem o nich zapomina.

Michael Corleone zmarszczył brwi. Zapytał spokojnie: — Czy jako Consigliero zgodzasz się, że dla Dona i naszej Rodziny jest niebezpiecznie pozostawić Solozza przy życiu?

— Tak — odpowiedział Hagen. — Okaj — rzekł Michael. — więc muszę go zabić.

Michael Corleone stał przed restauracją Jacka Dempseya na Broadwayu i czekał na tych, co mieli po niego przyjechać. Spojrzał na zegarek. Była za pięć ósma. Solozzo zjawił się punktualnie. Michael zabrał o to żeby tu być dobrze przed czasem. Czekał już piętnaście minut.

Przez całą drogę z Long Beach do miasta usiłował zapamiętać o tym, co powiedział Hagenowi. Jeżeli bowiem wierzył w to, co mówił, to jego życie przybrało nieodwracalny kierunek. A jednak czy mogło być inaczej po dzisiejszym wieczorze? Po dzisiejszym wieczorze może być trupem, jeżeli nie skończy ze

243

wszystkimi tymi bzdurami — rozmyślał Michael ponuro. Musi skupić umysł na czekającym go zadaniu. Solozzo nie jest naukowcem, a McCluskey to bardzo twardy gość. Poczuł ból w zdrutowanej szczęk i ucieszył się do miał go utrzymać w czujności.

Broadway nie był zbyt zatłoczony tego chłodnego zimowego wieczoru, mimo że zbliżała się pora przedstawień w teatrach. Michael cofnął się, kiedy do krakowianki podjechał długi, czarny samochód, a kierowca pochyliwszy się otworzył przednie drzwi i powiedział: —

— Wiadaj, Mike. Nie miał kieroicy, młodego chłystka z przyłapanymi czarnymi włosami, w rozpiętej koszuli, ale wsiadł. Na tylnym siedzeniu ujrzał kapitana McCluskeya i Solozza.

Solozzo wyciągnął dłoń nad oparciem i Michael ją uściłnął. Dłoń była jedrna, ciepła i sucha. Solozzo powiedział: —

— Ciesz się, że przyszedłeś, Mike. Mam nadzieję, że udam nam się wszystko wyprostować. To wszystko jest okropne, uciele nie chciałem, żeby tak się stało. Nie powinno być nigdy się zdarzyć.

Michael Corleone odrzekł spokojnie: — Mam nadzieję, że udam nam się dzisiaj załatwić sprawę. Nie chcę, żeby mój ojciec był więcej niepokojony.

— Nie będzie — odrzekł szczerze Solozzo. — Przystęgam ci na moje dzieci, że nie będzie. Tylko mój

244

głową otwartą, kiedy będziemy rozmawiać. Mam nadzieję, że nie jesteś taki narwaniec jak twój brat Sonny. N z nim niepodobna rozmawiać o interesach. Kapitan McCluskey odchrząknął.

— Mike jest dobry chłopak, porządnym. — Pochylił się i czule poklepał Michaela po ramieniu. — Przykro mi z powodu tamtego wieczora, Mike. Robię się za stary na moją funkcję, za drążliwy. Chyba będą musie niedługo pójść na emeryturę. Nie mogę znieść przykrości, a cały dzień mam przykrości. Wiesz, jak to jest. A potem, że straszkami uczestnictwem, obmacałem gruntu. Michaela to poszukiwaniu broni.

Michael dostrzegł lekkie uśmiech na ustach kieroicy. Wóz jechał na zachód bez żadnych wiadomych prób wyłączenia się ewentualnym tropieniem. Dotarł do autostrady na West Side to wjeżdżając w sznur pojazdów, to wympykając się z niego. Ktoś kto by za nim jechał, musiałby zrobić to samo. A potem, ku przerażeniu Michaela, skręcił na zjazd do mostu Waszyngtona; jechał do New Jersey. Ktośkolwiek dół Sonnyemu cynk, gdzie ma się odbyć spotkanie, poinformować o biednie.

— Wóz sunął dojazdem do mostu, a potem znalazł się na nim, pozostawiając w tyle gorące miasto. Michael zachowywał obojętną minę. Czy chciał go wrzucić do bagna, czy też chytry Solozzo w ostatniej chwili zmienił miejsce spotkania? Jednakże kiedy już był prawie po drugiej stronie, kierowca gwałtownie skręcił kieroicą.

(cdm)

W STREPIE przybrzeżnych wód Morza Bałtyckiego wylotowo 15 tysięcy młodych fok grenlandzkiej. Przetrasportowano je przy pomocy helikopterów do międzykolejowej fermy fok we wsi Kojda w rejonie Mieszkańskim.

NA ZDJĘCIU: już na nowym miejscu. (CAF-TASS)

Mierniki elektryczne z zielonogórskiej WSI

W INSTYTUCIE ELEKTROTECHNIKI Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze, skonstruowano nowy typ miernika elektrycznego służącego do pomiarów w szczególnie trudnych warunkach. Nowe mierniki mogą pracować przy drganiach i wibracjach oraz w otoczeniu zanieczyszczonym wiskami chemiznymi. Nadają się one m. in. do wyposażenia urządzeń okrętowych oraz dla przemysłu chemicznego. Produkcję mierników podjęły już Lubuskie Zakłady Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel” w Zielonej Górze.

Bez wdawania się w budowlane subtelności trzeba jednak wymienić podstawowe systemy. Jest więc budownictwo wielokondygnacyjne z kostek w kształcie pióra. Wielkopłytkowe — gdzie montuje się prefabry-

dyśław Danilowski, mieszka on obecnie w Miami Beach i w maju br. obchodził pięćdziesiątą rocznicę. Longplay Hellmutha Nadolskiego, znakomitego kontrabasisty, nosi tytuł „Medytacje”. Wraz z gdańskim jazzmanem krak. Czesław Niemen na syntezatorze Mini-Moog i Andrzej Nowak na organach kościelnych, za reżyserię Olszka Łukaszewicza. Płytkę wydała wytwórnia „Veritas” będąca własnością starszyzny „PAX”.

MUSICAL z TARGÓWKĄ TEATR na Targówku (Warszawa) wystawia musical „Arabella” z muzyką „O zachowaniu przy stole”. Porady czter nastawionej podrecznicy nastroju wirtuozu są pretekstem do zaprezentowania piosenek i baletu w stylu rewii. Opracowanie muzyczne jest dziełem Włodzimierza Kocera i Czesława Majewskiego. Występują m. in. Danuta Rinn, Ewa Śniełicka, Zofia Kamińska i Alicja Majewska.

Zebrał: (jas)

Muzyczne to i owo

RONNIE SCOTT w SZCZECINIE

SIERPIŃNIOWY „według festiwalu” Jazz Jam z okazji przyznania nagrody w kategorii muzyki melomanom. Zapowiadany jest m. in. udział światowej sławy saksofonisty angielskiego Ronnie Scotta wraz z jego zespołem. Przypomnijmy, iż koncert Jazz Jantar odbył się w szczecińskim (i świnoujścijskim) amfiteatrze.

OLIMPIJSKI PRZEBOJ ORGANIZATORZY Olimpiady Letniej w Montrealu zadali nawet o to, by miała ona swój konkurs. Ogłoszono bowiem konkurs na piosenkę, która upamiętni i rozśpiewa te imprezy sportowe. Dzielnie go senek-finalistki będzie prezentowanych podczas Igrzysk. O wyborze najlepszej zadecyduje publiczność. Piosenka-laureatka poznamy w dniu zamknięcia Olimpiady.

CHOR DANA NA PŁYTAH TWORCA i kierownikiem artystycznym Choru Dana był Wła-

245

Na zdjęciu — Krystyna Prońko. Foto: L. Pempel

TRUBA CZYTELNIKÓW

Mam więc rower i ja. Świat w wysłonek roweru wydaje się zupełnie inny. Dotychczasowa szeroka ul. Wojska Polskiego, nagle się zmienia, natomiast ul. Żelazna, zatłoczona samochodami, autobusami i samochodami ciężarowymi, tymi najbardziej dla rowerzystów przykrymym wozami, a to dopadają i wracają z pracy. Często w nocy oświetlają nas reflektory samochodów, wożących plastik, którymi niekiedy wjeżdżają w jakichś tragicznych wypadkach.

Czy dopiero wtedy oświetlenie ulicy będzie spełniało wszelkie swoje role? Mieszkańcy Klucza

DOKAD ROWEREM? W DNIACH kiedy spodziewana jest dostawa rowerów, przed sklepem na ul. Mazurskiej ustawia się długie kolejki. W takim momencie przy otwarcu sklepu, nie ma już co kupować. Nasuwa się zatem następująca wnioskowa: rowery są już, a w Sklepie widzi się ich na ulicy coraz więcej.

CO WIDAC Z OKIEN MIESZKANIA? WIELE mówi się o ośleci w naszym mieście, a ja przedstawiam obrazek tylko z naszego podwórka.

CZYTELNICZKA z ul. Powstańców 48

Lato — suche i upalne?

Kapryśne szcześcińskie pogody

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

Filmy A. Wajdy w brytyjskiej TV

LONDYN. W programie brytyjskiej telewizji niezależnej TV został wyświetlony w czwartek film „Smuga cienia” wg Conrada, w reżyserii A. Wajdy z M. Kondratem w roli głównej. Film powstał w koprodukcji między „Filmem Polskim” a „Times Television”.

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.

W zmiane zanotowanej w Szczecinie aż 15 dni słonecznych i tylko 6 dni o całkowitym zachmurzeniu. Nikłe opady deszczu wystąpiły 10 i 24 II. Za to było aż 5 dni mglistych. Po 17-dniowym okresie mroźnym trwałszym od 21 do 31 II nastąpiło wydatne ocieplenie i 2 wylątkiem, mroźnego dnia 14 II trwało bez przerwy do końca miesiąca. W tym czasie pokrywa śnieżna na stopnia się całkowicie. W ciągu lutego mieliśmy 9 dni z temperaturą powyżej 0°C, 1 dzień z temperaturą zerową i 8 dni z temperaturą ujemną w południe. Najcieplej było w dniach 20-21 II, pod wpływem chłodniej dnia 5, 7 i 14 II (minus 5 stopni w południe).

W tym czasie pogody szcześcińskie, dal nam pogodę suchą, słoneczną i bezwietrzną. Przeważały wyżej i cyrkulacja podniolowosłoneczna. Polska leżała na skrajnie rozedległego wyżu wschodnioeuropejskiego.



REPREZENTANCI: R i Japonii będą głównymi fa worytami olimpijskich zawodów gimnastycznych w Montrealu. Dotyczy to zarówno klasyfikacji drużynowej, jak też indywidualnej w wieloboju i na po szczególnych przyrządach. W konkurencjach indywidualnych fachowcy duże szanse dają także olimpijczykom Rumunii z Nadią Comaneci, reprezentantom NRD, gimnastykom USA, a także Polakowi Andrzejowi Szajnie.

Amerikanin Frank Shorter, mimo że w eliminacjach przedolimpijskich w Eugene zapewnił sobie udział w biegu na 10 000 m w Montrealu, zrezygnował ze startu w tej konkurencji. Shorter zdecydował się bronić złotego medalu w maratonie, a na dystansie 10 000 m zamiast Shortera wystartuje Ed Mendoza.

Pierusza kontuzja na Igrzyskach Olimpijskich! Fiński pięcioboista Jussi Pellinen uległ kontuzji prawej ręki podczas treningu. Lekarze z centrum medycznego w wiosce olimpijskiej założyli na rękę Pelliego gips.

„Liczymy co najmniej na cztery złote medale — powiedział trener reprezentacji amerykańskich bokserów, Roland Schwarz. — Najsilniejszą punkty naszej ekipy to Davy Armstrong (piórkowa), Howard Davis (lekka), Sugar Ray Leonard (lekkopółśrednia), Clint Jackson (półśrednia) i Leon Spinks (półciężka). Nasi najgroźniejsi rywale — to bokserzy ZSRR i Kuby”.

Do wtorku wieczorem do wioski olimpijskiej przybyło 1478 sportowców i trenerów. Tego dnia m.in. przyjechała 170-osobowa ekipa olimpijska Australii. We wtorek na maszt zostały wciągnięte flagi Bułgarii, Indonezji i Gwinei.

Znakomita postawa szczecińskich drużyn

Arkonia mistrzem Polski w piłce wodnej

Dziś ostatni dzień turnieju

DZIS przed południem gdy oddawaliśmy materiały do druku zakończyli czterodniowe boje waterpolistów. Mistrz Polski na rok 1976 poznaliśmy już jednak wczoraj. Został nim zespół szczecińskiego GKS Arkonia. Podopieczni Leszka Szemela w środę wygrali bowiem dwa mecze, natomiast Słonek poniósł porażkę z Legią. Tak więc arkończycy prowadzą w tabeli z sumą 5 pkt nad Legią zapewnił sobie mistrzowski tytuł.

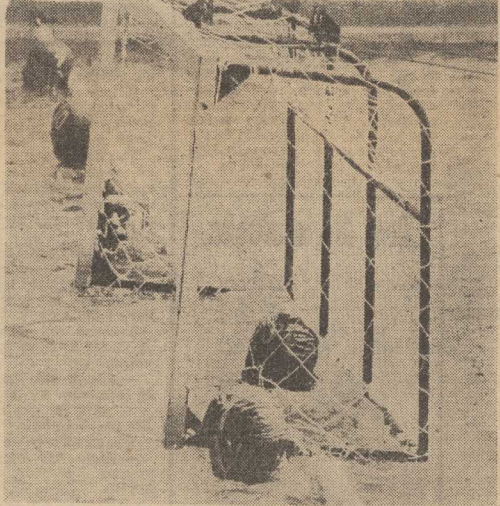
SZCZECIŃSCY gwardziści w turnieju tym nie stracili żadnego punktu i kroczą do zwycięstwa do zwycięstwa. Co prawda nie odnosią błyskotliwych sukcesów, niektóre przychodzą im trudno. Ot choćby wczorajszy z KSZO, mecz ten

NA SŁOWA uznania zasłużyła także druga szczecińska drużyna — Stal Stocznia, która uznano za rezerwację imprezy. Stoczniowcy wczoraj znowu spisali się znakomicie pokonując Anilana i Słężę. Dzięki temu awansowali na 5 pozycję mając jednakową liczbę punktów z Anilaną. W środę doszło także do walki rywali ubiegających się o wicemistrzowski tytuł. Legia w tym meczu była lepsza i pokonała Słonek wysuwając się na drugie miejsce w tabeli. Wojskowi wygrali także z KSZO. Dziś mieli trudny mecz z Anilaną. Słonek natomiast w środę wygrali bowiem dwa mecze, natomiast Słonek poniósł porażkę z Legią. Tak więc arkończycy prowadzą w tabeli z sumą 5 pkt nad Legią zapewnił sobie mistrzowski tytuł.

Wczoraj rano polska reprezentacja pięciolarów na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu, jej trenerzy i działacze złożyli na grobie Feliksa Stamma na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie, wiązanki kwiatów. W ten sposób polscy pięciolarzy złożyli hołd jednemu z najważniejszych szkoleniowców, wychowawcy wielu olimpijczyków, twórcy potęgi polskiego pięciolarstwa.

Kwiaty na grobie Feliksa Stamma

Wczoraj rano polska reprezentacja pięciolarów na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu, jej trenerzy i działacze złożyli na grobie Feliksa Stamma na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie, wiązanki kwiatów. W ten sposób polscy pięciolarzy złożyli hołd jednemu z najważniejszych szkoleniowców, wychowawcy wielu olimpijczyków, twórcy potęgi polskiego pięciolarstwa.



NA ZDJĘCIU: piłkarze wodni Arkonii przed rozpoczęciem meczu. Foto: Z. Jodkowski

Pożegnania szczecińskich olimpijczyków

POLSCY olimpijczycy wyruszają w daleką podróż na ocean. W Kanadzie są już kolejarze, w tych dniach dołączą do nich inne ekipy. Przed wyjazdem na XXI IO olimpijczycy są serdecznie żegnani. OSTATNIO, ostatek w Walcu, gdzie przebywa grupa olimpijska wioślarzy a wśród nich troje szczecińskie, odwiedził wicewojewoda szczeciński Zbigniew Kilifiski, pełniący również funkcję przewodniczącego WKPFIT. Spotkanie z wioślarzami trójka: Ewą Ambrozak, ry szardem Stadnikiem, Ryszardem Burakiem i ich trenerem Ryszardem Gdzierskim, upłynęło w serdecznej atmosferze. Wioślarze demonstrowali piękne olimpijskie stroje, a wicewojewoda wręczył za wodnikom upominki — wśród nich okazały proporzaki. We wtorek natomiast w siedzibie WKPFIT UW kierownictwo szczecińskie władz sportowych pożegnało kolejnego olimpijczyka. Henryk Wawrowskiego. Piłkarz otrzymał także proporzaki okolicznościowe. Wczoraj w południe w siedzibie MKS Pozoń Wawrowskiego pożegnano kierownictwo klubu. Dziś natomiast przedstawiciele WFS i MKS Pozoń udali się do Warszawy, gdzie pożegnają piłkarza rezerwowego klubu, Janusza Brzozowskiego, który jutro odlatuje do Montrealu.

Na 9 dni przed Olimpiadą

Final VIII OIMSIS w Poznaniu

TAK SIĘ SKŁADA, że w tym samym czasie kiedy do Montrealu zjeżdżają sportowcy z całego świata, w Poznaniu odbędą się finały VIII Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej. Impreza ważna nie tylko ze szkoleniowego punktu widzenia, ale chociażby również dlatego, że jednocześnie ma rangę mistrzostw Polski młodzików i szkół wyższych. W samych finałach weźmie udział ponad 7 tys. uczennicy, uczniów i studentów.

W ROZGRYWKACH finałowych, w wielu obiektach sportowych Poznania startować będą do raz pierwszy reprezentanci 46 województw. Najlepsi zostali wyłonieni w szeregu eliminacji, począwszy od szkolnych, a skończywszy na strefowych. Zmagania młodzieży prowadzone będą w 19 dyscyplinach, zaś punktacje prowadzić będzie w klasyfikacji województw, klubów i szkół.

Wczoraj kierownictwo WFS pojechało licząc łącznie z trenerami, działaczami oraz młodymi sportowcami 200 osób, ekipę szczecińską. Reprezentacja naszego województwa wystąpi w 17 konkurencjach finałowych, na ogólna liczbę 18. A więc szczecińcin zobaczymy w wioślarstwie, gimnastyce sportowej i artystycznej, akrobacji, judo, kajakerstwie tenisie, łyżwiarstwie, łyżwanii, szermierce, żeglarstwie, tenisie stołowym, zapasach w stylu wolnym, karate, koszykówce dziewcząt, piłce ręcznej chłopców oraz lekkiej atletyce. Wiele w tej dyscyplinie nastąpi w tym roku istniejąca regulaminowa. Nie będzie tu bowiem medalu za poszczególne konkurencje, a tylko za sztafety i tzw. wio-

łoboję. Szkoleniowcy wychodzą bowiem z założenia, że zbyt wczesna specjalizacja nie jest wskazana dla kilkunastoletków. Zmagania młodych sportowców będziemy śledzić z uwagą, bowiem najlepsi z Poznania to z pewnością kandydaci na olimpijczyków w 1980 i 1984 roku. 09

Rekordu świata nie będzie...

„WIDZIEĆ czterech kandydatów do złotego medalu olimpijskiego w skoku w dal — powiedział w siedzibie olimpijskiej z 1960 r., obecnie sportowy komentator „CBS”, Amerykanin Ralf Boston — Są to reprezentant ZSRR Walery Podłużny, Hans Baumgartner z RFN, Jusztowianin Nennad Stekie oraz mój rodak Larry Myricks. Wiele nadziei wiąże szczególnie ze startem 19-letniego Myricksa. Ma on szczególne predyspozycje do skoku w dal, a ponadto jest bardzo szybki. 100 metrów przebiega w czasie 10,4.

Nie wydaje się jednak, by którykolwiek z uczestników Igrzysk zbliżył się do rekordu świata ustanowionego w 1968r. w Meksyku przez Boba Beama. Na Igrzyskach w Montrealu odległość 8,90 jest nieosiągalna...

Nastał okres przetargów „Kto da więcej?”

NIE tylko sekcja piłkarska szczecińskiej Pogoni ma ostatnio kłopoty natury kadrowej, gdzie trzech zawodników upatrzyło sobie nowe kluby i ma zamiar zmienić barwy. Podobna sytuacja ma miejsce, jak co roku o tej porze, w innych klubach.

Poważne osłabienie grozi gdańskiej Lechii, która po raz pierwszy z rzędu na finiszu rozgrywek nie zdołała dotrzeć do finału konkurentów. Z klubu tego odchodził Tłokiński, który wraz z trenerem Stoczniciwa (a wcześniej Lecha) Pekocznim wyjechał do Widzewa. Natomiast do ŁKS ma zamiar przejść inny bramkostrzelny napastnik Lechii — Tomasz Korynt, zaś do Łcha emigruje eks-ekspres — Kasalik, który w Lechii przebywał tylko przez rok. WZMOCNIĆ skład chce również GKS Katowice, mający od dawna

I-ligowe aspiracje. Najpierw z Zabrza przywedrował twórca pierwszych sukcesów Stali Mielec, a ostatnio trener Górnik — Andrzej Gajewski, a obecnie akces zgłosił skrzydłowy Zajączka Sosnowiec — Łoska, stoper Szromberek — Brzeźnik, a z GKS Tychy powrócił Piłta. Dalej nie wiadomo gdzie zarządzą zawieszani przez Polonię. Był to: Radecki, Janik, Brysiak i Gdawiec. Podobno „nie zależało im” na zwycięstwach swego klubu... Ostatnio wpłynęły do Polonii dwa podania — Radeckiego i Janika o zezwolenie na wznowienie treningów się, w chorowiskim Ruchu. Do „niebieskich” chce przenieść się również rozgrywający ROW — Szymura, z tym że o niego starania czyni podobno aż... 5 klubów. (11)

H. Schmid — 49,61 na 400 m ppl.

PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w Luedenscheld Schmid (RFN) uzyskał w biegu na 400 m ppl. najlepszy na świecie rezultat w kategorii juniorów — 49,61 sek.

Piłkarska Temida orzeka

OTRZYMALISMY niedawno ze szczecińskiego OZPN ostatnią weryfikację zawodów o mistrzostwo klasy okręgowej oraz rozgrywek juniorów. Wraz z nią dotarły do nas orzeczenia piłkarskiej Temidy. Większość kar dotyczy złego zachowania się na boisku, obrazę partnerów i — co najsmutniejsze, arbitrowi prowadzących spotkania. Najdłuższe — najwięcej ekspozycji wywołują najmłodsi piłkarze — juniorzy. Andrzej Łuczak ze Znicza Wysoka Kamienna został odsunięty od 10 spotkań mistrzowskich, za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawdach II klasy juniorów, Mariusz Reizer z Odrzanki Radziszewo, podobnie jak Waldemar Chmurułowicz z Dębu Dębno, ukarany został za niesportowe

zachowanie się. Natomiast Janusz Bugalski z Dębu otrzymał karę aż 6 miesięcy dyskwalifikacji za wybitnie nie-

Niesportowe zachowanie się juniorów i... ich trenerów

Trudno się jednak dziwić skoro za niesportowe zachowanie otrzymują kary również trenerzy, czyli ich wychowawcy. Tak było ostatnio ze szkoleniowcem Dębu — Wiśniewskim na zawodach juniorów oraz trenerem Nikuckim z Błękitnych Stargard. (1)

karzy za niesportowy tryb życia i lekceważące podejście do zawodów. Przytoczony rejestr kar jest tylko częściowym wyliczeniem z ostatnich orzeczeń piłkarskiej Temidy. Smutne, że najgorzej zachowują się na arenach sportowych najmłodsi.

CZWARTEK, 8 LIPCA

DZIS: Elżbiety, Prókopa
JUTRO: Zenona, Weroniki

POGODA

ZACHMURZENIE umiar
kowane. Przelotne deszcze
lub burze. Temperatura 20
st. Wiatry płb zachod-

DZIS rano w Szczecinie ciś-
nienie wynosi 1013,5 milibara
(757,7 mm Hg). W ciągu dnia
niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

WSPÓLCEZNY - "Jubileusz" g.
19.30; MUZYCZNY "Córka gła-
szonej" g. 19; CYRK WIELKI -
g. 19 (pl. przy ul. Zaleskiego).

KINA

DRUŻBA (tel. 356-05) "Bez wy-
ścia" szwedzki, l. 15, g. 15.30, 18,
20.15 (czwartek i piątek); KOSMOS
(tel. 355-02) "Szczęśliwy pan, USA,
l. 15, k. 8.30, 11, 13.30, 16,
18.30 (czwartek i piątek); BALTŶK
(tel. 733-35) "Wielki układ" pol., l. 15,
g. 15.30, 18, 20.30; w piątek l. 15,
g. 15.30, 18, 20.30; "Wielki ukła-

ny); MIEJSKI SZPITAL DZIECIE-
CY - Wojciecha (dyżur oparzenio-
wy); WĘWN - Unii Lubelskiej;
CHIR. Unii Lubelskiej i Zduno-
wo Północnego - Piotra Skar-
gi; NEUROLOGIA - Unii Lubel-
skiej; DERMATOLOGIA - Arkoń-
ska.

KRYZYSOWE 7a (dod. odtruci-
ki) tel. 364-73; AL. WOJSKA POL-
SKIEGO 14 (tel. 382-61); AL. WOJ-
SKA POLSKIEGO 134 tel. 749-08;
STOŁECZNY UL. NAD ODRĄ 28;
SZCZECIN-PODPUCHY, PL. WOL-
NOCI 5
INFORMACJE
SZLUSZA ZDROWIA - tel. 425-21 i
446-46 - z. 7-21.
KOLEJOWA - tel. 400-21; Pociąg
przejazdowy - 934; Pociąg od-
jeżdżający - 933.
PUNKT INFORMACJI TURYSTY-
CZNEJ - Jedności Narodowej 59
- tel. 429-32 - godz. 8-18.

TELEWIZJA

PROGRAM I
16.30 Dziennik TV (kolor), 16.40
Obiektyw, 17 Teleferie, 18.05 Pol-
igon (kolor), 18.25 X Festiwal Pio-
senki Żołnierskiej "Kołobrzeg-70"
- koncert amatorów (kolor), 20.20
"Podróż detektywa" film ser.
prod. ang. (kolor), 21.10 Pegaz (kolor),
21.55 Dziennik TV (kolor), 22.10
"Próba uczuć" - film fab. prod.
włoskiej.

PROGRAM II
17 Program publ. (kolor), 17.35 Twa-
rzez teatru - program publ. kult.
18.30 Arseno Lapiński - film ser.
prod. franc. (kolor), 19 Program lo-
kalny, 20.20 "Dama z pies-
kiem" - program muz. 21.30 "Bar-
tra Straelsand i inne instrumenty
muzyczne" - film rozrywkowy
prod. USA (kolor).

PIĄTEK
9 Program na dzień dobry, 9.50
"Podróż detektywa" - film ser.
prod. ang. (kolor), 16.30 Dziennik
TV (kolor), 16.40 Obiektyw, 17 Przed-
miotem, 17.35 Przez maski płytowa
murka, 18.05 X Festiwal Piosenki
Żołnierskiej w Kolobrzegu "Kon-
cert premier" (kolor), 19.05 Kronika
krajowa, 20.20 X Festiwal Piosenki
Żołnierskiej w Kolobrzegu "Kon-
cert premier" (kolor), 21.05 Dzien-
nik TV (kolor), 22.05 "Dyskretny
czar Rivierzy" - film fab. prod.
ang.

PROGRAM II
16.20 Pegaz (kolor), 17.05 Rep. film.
(kolor), 17.35 "Mina" - film fab.

prod. radz. 19 Program lokalny,
20.20 Teatr TV "Spotkanie", 21.40
Dialogi z poetą o poezji Krzysztof
Gasiński (kolor), 22.10 "Złota
Tęcza" - program muz. 22.30
"Podróż detektywa" film ser.
prod. ang. (kolor).

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 15, 16, 19, 20, 21, 22,
23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32,
33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42,
43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52,
53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62,
63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72,
73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82,
83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92,
93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101,
102, 103, 104, 105, 106, 107, 108,
109, 110, 111, 112, 113, 114, 115,
116, 117, 118, 119, 120, 121, 122,
123, 124, 125, 126, 127, 128, 129,
130, 131, 132, 133, 134, 135, 136,
137, 138, 139, 140, 141, 142, 143,
144, 145, 146, 147, 148, 149, 150,
151, 152, 153, 154, 155, 156, 157,
158, 159, 160, 161, 162, 163, 164,
165, 166, 167, 168, 169, 170, 171,
172, 173, 174, 175, 176, 177, 178,
179, 180, 181, 182, 183, 184, 185,
186, 187, 188, 189, 190, 191, 192,
193, 194, 195, 196, 197, 198, 199,
200, 201, 202, 203, 204, 205, 206,
207, 208, 209, 210, 211, 212, 213,
214, 215, 216, 217, 218, 219, 220,
221, 222, 223, 224, 225, 226, 227,
228, 229, 230, 231, 232, 233, 234,
235, 236, 237, 238, 239, 240, 241,
242, 243, 244, 245, 246, 247, 248,
249, 250, 251, 252, 253, 254, 255,
256, 257, 258, 259, 260, 261, 262,
263, 264, 265, 266, 267, 268, 269,
270, 271, 272, 273, 274, 275, 276,
277, 278, 279, 280, 281, 282, 283,
284, 285, 286, 287, 288, 289, 290,
291, 292, 293, 294, 295, 296, 297,
298, 299, 300, 301, 302, 303, 304,
305, 306, 307, 308, 309, 310, 311,
312, 313, 314, 315, 316, 317, 318,
319, 320, 321, 322, 323, 324, 325,
326, 327, 328, 329, 330, 331, 332,
333, 334, 335, 336, 337, 338, 339,
340, 341, 342, 343, 344, 345, 346,
347, 348, 349, 350, 351, 352, 353,
354, 355, 356, 357, 358, 359, 360,
361, 362, 363, 364, 365, 366, 367,
368, 369, 370, 371, 372, 373, 374,
375, 376, 377, 378, 379, 380, 381,
382, 383, 384, 385, 386, 387, 388,
389, 390, 391, 392, 393, 394, 395,
396, 397, 398, 399, 400, 401, 402,
403, 404, 405, 406, 407, 408, 409,
410, 411, 412, 413, 414, 415, 416,
417, 418, 419, 420, 421, 422, 423,
424, 425, 426, 427, 428, 429, 430,
431, 432, 433, 434, 435, 436, 437,
438, 439, 440, 441, 442, 443, 444,
445, 446, 447, 448, 449, 450, 451,
452, 453, 454, 455, 456, 457, 458,
459, 460, 461, 462, 463, 464, 465,
466, 467, 468, 469, 470, 471, 472,
473, 474, 475, 476, 477, 478, 479,
480, 481, 482, 483, 484, 485, 486,
487, 488, 489, 490, 491, 492, 493,
494, 495, 496, 497, 498, 499, 500,
501, 502, 503, 504, 505, 506, 507,
508, 509, 510, 511, 512, 513, 514,
515, 516, 517, 518, 519, 520, 521,
522, 523, 524, 525, 526, 527, 528,
529, 530, 531, 532, 533, 534, 535,
536, 537, 538, 539, 540, 541, 542,
543, 544, 545, 546, 547, 548, 549,
550, 551, 552, 553, 554, 555, 556,
557, 558, 559, 560, 561, 562, 563,
564, 565, 566, 567, 568, 569, 570,
571, 572, 573, 574, 575, 576, 577,
578, 579, 580, 581, 582, 583, 584,
585, 586, 587, 588, 589, 590, 591,
592, 593, 594, 595, 596, 597, 598,
599, 600, 601, 602, 603, 604, 605,
606, 607, 608, 609, 610, 611, 612,
613, 614, 615, 616, 617, 618, 619,
620, 621, 622, 623, 624, 625, 626,
627, 628, 629, 630, 631, 632, 633,
634, 635, 636, 637, 638, 639, 640,
641, 642, 643, 644, 645, 646, 647,
648, 649, 650, 651, 652, 653, 654,
655, 656, 657, 658, 659, 660, 661,
662, 663, 664, 665, 666, 667, 668,
669, 670, 671, 672, 673, 674, 675,
676, 677, 678, 679, 680, 681, 682,
683, 684, 685, 686, 687, 688, 689,
690, 691, 692, 693, 694, 695, 696,
697, 698, 699, 700, 701, 702, 703,
704, 705, 706, 707, 708, 709, 710,
711, 712, 713, 714, 715, 716, 717,
718, 719, 720, 721, 722, 723, 724,
725, 726, 727, 728, 729, 730, 731,
732, 733, 734, 735, 736, 737, 738,
739, 740, 741, 742, 743, 744, 745,
746, 747, 748, 749, 750, 751, 752,
753, 754, 755, 756, 757, 758, 759,
760, 761, 762, 763, 764, 765, 766,
767, 768, 769, 770, 771, 772, 773,
774, 775, 776, 777, 778, 779, 780,
781, 782, 783, 784, 785, 786, 787,
788, 789, 790, 791, 792, 793, 794,
795, 796, 797, 798, 799, 800, 801,
802, 803, 804, 805, 806, 807, 808,
809, 810, 811, 812, 813, 814, 815,
816, 817, 818, 819, 820, 821, 822,
823, 824, 825, 826, 827, 828, 829,
830, 831, 832, 833, 834, 835, 836,
837, 838, 839, 840, 841, 842, 843,
844, 845, 846, 847, 848, 849, 850,
851, 852, 853, 854, 855, 856, 857,
858, 859, 860, 861, 862, 863, 864,
865, 866, 867, 868, 869, 870, 871,
872, 873, 874, 875, 876, 877, 878,
879, 880, 881, 882, 883, 884, 885,
886, 887, 888, 889, 890, 891, 892,
893, 894, 895, 896, 897, 898, 899,
900, 901, 902, 903, 904, 905, 906,
907, 908, 909, 910, 911, 912, 913,
914, 915, 916, 917, 918, 919, 920,
921, 922, 923, 924, 925, 926, 927,
928, 929, 930, 931, 932, 933, 934,
935, 936, 937, 938, 939, 940, 941,
942, 943, 944, 945, 946, 947, 948,
949, 950, 951, 952, 953, 954, 955,
956, 957, 958, 959, 960, 961, 962,
963, 964, 965, 966, 967, 968, 969,
970, 971, 972, 973, 974, 975, 976,
977, 978, 979, 980, 981, 982, 983,
984, 985, 986, 987, 988, 989, 990,
991, 992, 993, 994, 995, 996, 997,
998, 999, 1000.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 18, 20, 21, 23, 23:30;
SERWIS DEKUSY 23, 25, 01:00,
15 Radioferie, 16 Nuty podhalań-
skie, 16:10 Trzy plusy dla urody,
16:25 Fragmenty musicalu, 16:40
Przedmiot Aktualności Wybrzeża,
17 Iwan Patorczyński - w 89 rocz-
nicę urodzin, 17:20 Literatura na
świecie, 17:30 Radiotarnia, 18
Pieśni Hugo Wolfa, 18:40 Wypo-
czynek i turystyka, 19:30 "Szpilki"
dla każdego, 20 3 sonata A-dur,
20:42 Symfonie S. Prokofiewa, 21:45
Wiadomości społeczne, 21:50 Pozna-
ński Chór Chłopięcy, 22:10 Pro-
menada, 22:40 R. Strauss, "Don
Juan", 23:40 Elegie i medytacje
Massmeta.

PROGRAM III
15:30 Szam pod Trójką, 15:40 "Sta-
rożytność" - era i śpiewa zespołu
Yes, 16 Rozszyfrowujemy piosenki,
16:30 Przeboje grupy Manzo San-
tamaría, 17:05 Muzyczna poezja
UKF, 17:40 Fotoplastykon, 18 Muzy-
kowanie, 18:30 Polityka dla wszy-
stkich, 18:42 Jazzy z programu, 19:10
19:15 Książka tygodnia, 19:35 Ope-
ra tygodnia, 19:50 "Najdłuższe po-
znanie", 20 Akordy o piosenkach,
20:30 Niedziela Tematy, 21:00 20:40
Akordon, klarnet i skrzyniec, 21
Reminisjencje muzyczne, 22:10 Co
wieczór powieść w wydaniu Radio-
kujów, 22:45 Czas relaksu, 23:50 Na
dobranoc śpiewa Urszula Słofska.

PROGRAM IV
15:20 Teatr Polskiego Radia "Dzia-
dek w nie swoim ubraniu", 16:05
Muzyka C. Debussy'ego, 16:40 Prze-
gląd Aktualności Wybrzeża, 17 Im-
pulsy UKF, 17:35 Szczecińskie do-
półudnie, 18:25 Kodeks i kierowni-
ca, 18:40 Wolność nadziewa w lip-
cu, 19 Fizyka XX wieku, 19:13 Lek-
cja języka rosyjskiego, 19:30 Pro-
gram stereofoniczny warszawski,
22:15 Zapomniana kultura.

ul. Pol. Krzywoustego
79, 8991-G
SILNIK lub wał z
kompletem korbowo-
wym i panewką 22.00
BMW-340, kupię. Pozie-
rek, Nowogard, Leśna
13/7, 103-P

SPRZEDAŻ

ADAPTER stereofo-
niczny Hi-Fi sprzedam
lub zamienię na MZ 250
lub skuter. Tel. 612-713.
12041-G
VOLKSWAGENA 1200,
sprzedam. Tel. 720-53.
10670-G

ZASTAWĘ 750, sprze-
dam. Wiadomości: Świ-
noście, Zeglarska, 14,
105-P.

WOZEK dziecięcy, gran-
atowy, francuski -
sprzedam. Tel. 228-925
po 19. 11755-G

ŁÓDZ typ BM z silni-
kiem, sprzedam. Pol-
ce-Oleście, ul. Koszy-
nierów Gdynińskich 39,
11758-G

SAMOCHOB Simco,
sprzedam. Ul. Ku Ści-
cu 51, 11763-G
KANAPĘ narożną, 2
fotele i rowerek dzie-
cięcy (NRD), sprzedam. Al.
Jedn. Narodowej 48a/15
od godz. 17-19. 11768-G

WOZEK głęboki, prod.
NRD, sprzedam. Al.
Jedn. Narodowej 48a/15
od godz. 17-19. 11778-G

SYRENE 105, fabrycznie
sprzedam. Oferty:
Biuro Ogłoszeń,
Szczecin 11771.
11777-G

LOKALE
POKÓJ umeblovany z
używalnością kuchni i
łazienki, wynajmę ma-
łżeństwu bezdzietnemu.
Ul. Zabużańska 51,
11769-G

MIEDZYDROJE - 3
pokoje, kuchnia, ła-
zienka, nowe budow-
nictwo, zamieszkałe,
podobne w Szczecinie
lub 2 oddzielne miesz-
kania. Międzyzdroje,
ul. Mickiewicza 10/2,
11768-G

ODNAJME pokój panu.
Tel. 734-89. 11769-G

ZGUBY
28 CZERWCA 1976 r.
zagał plesz czołkow-
spaniel, czarny. Proszę
odpowiedzieć za wy-
grozdemem. Stargard,
ul. Fuderewskiego 1/2,
tel. 53-76. 104-P

28 CZERWCA zagał
pies bokser - sukka,
koloru złotego. Odpo-
wiedź za wynagrodze-
niem. Tel. 22-13-62, al.
Wojska Polskiego 90b,
12009-G

7 lipca 1976 r. po długiej chorobie
zmarła
6p.

IRENA LAWRYNOWICZ-HAJDUK
z d. Stankiewicza

Pogrzeb odbędzie się 9 lipca br. o
godz. 11 na Cmentarzu Centralnym,
o czym z głębokim smutkiem za-
wiadomiam

RODZINA

NADDRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Jasienicy

ogłasza zapisy
do
ZASADNICZEJ
SZKOŁY BUDOWLANEJ
na rok szkolny 1976/77
dla młodzieży w wieku od 15 do 18 lat
w zawodach:

- * murarz-lynkarz,
* zbrojarz-betoniarz,
* monter (bez internatu),
* monter wewnętrznych instalacji bu-
dowlanych,
* mechanik maszyn budowlanych
(bez internatu).

Nauka w szkole trwa dwa lata, w za-
wodzie mechanika maszyn budowlan-
nych - 3 lata.
Zakwalifikowanie bezpłatne w nowo-
czesnym internacie szkoły.
Kandydaci przyjmowani są od zaraz
według kolejności zgłoszeń.

Warunkiem przyjęcia jest złożenie
dokumentów:

- podanie,
- życiorys,
- świadectwo ukończenia szkoły pod-
stawowej,
- metryka urodzenia lub dowód oso-
bisty do wglądu,
- cztery fotografie,
- zgoda rodziców.

Dokumenty składać pod adresem:
Naddrzańskie Przedsiębiorstwo Bu-
downictwa Przemysłowego w Jasieni-
cy (nr kodu 72-015), Dział Załadnie-
nia, Plac i Szkolenia.

Dojazd ze Szczecina WPKM nr 101
z pl. Hołdu Pruskiego. 2551-K

Kronika wypadków

200 RAZY Interweniowało wczoraj
Pogotowie Ratunkowe. W przy-
taczającej większości karetki wzy-
wano do osób z dolegliwościami
nagłymi, z których 100 zostało
mowy. Było także sporo wypad-
ków z udziałem dzieci, które pozo-
stawione bez opieki w kilku przy-
padkach doznały poważnych obra-
żeń m. in. na skutek upadków z
drzew, huśtawek i tapczanów.

W ZARZĄDZIE Portu ulęgły wypad-
ki przy pracy Waldemar B.
lat 33. Poszkodowany, który prze-
bywał w szpitalu, utracił palec sto-
py.

NA ULICACH miasta minionej
doby (do dziś rano) odnotowano 12
drobnych kolizji, które na szczecie
nie pociągnęły ofiar w ludziach. Nie
wzyszy ich uczestnicy powrócili

jednak do domów. W szpitalu prze-
rącała m. in. 3-letnia Agnieszka S.,
która pozostawiona bez opieki wy-
biegła niespodziewanie na jezdnię
i została potrącona na skrzyżowaniu
al. Wyzwolenia z ul. Piotra Skargi
przez "Stara" MX 3074.

W GOGOLEWIE (gmina Mariano-
wo) celnik Ursus MT 2828 potra-
cił nieletniego Andrzeja A., który
nieodpowiednie wdrągnął rękę na
drogę, po której jechał traktor.

STRZAŻ Pożarna gasiła 6 pożarów.
W pięciu przypadkach płonęły lasy
straty 37 tys. zł. Szosy; pozostał
miał miejsce w Oddziałowej Spo-
dzielni Pracy "Rozwój" w Szczeci-
nie - Oddział w Polcach, gdzie
zostawiono zmieszanie uległy
dwie grzeblarki. Straty wynoszą
80 tys. zł. (18)

Table with 2 columns: Category (NAUKA, UCZE, ROZNE, TELEWIZYJNE, POGOTOWIE, EKSPRESOWE, POGOTOWIE, GARAZ, NIERUCHOMOŚĆ) and Description/Details.

106 nagród rzeczowo-pieniężnych 106

SZCZECIŃSKA GRA LICZBOWA „GRYF”
dla uczestników
KONKURSU JUBILEUSZOWEGO
główna nagroda samochód

„FIAT 126 P”

- 2 PREMIE PO 10 000 ZŁ,
3 PREMIE PO 5 000 ZŁ,
3 PREMIE PO 3 000 ZŁ,
10 PREMII PO 1 000 ZŁ,
80 PREMII PO 500 ZŁ

Konkurs obejmie 10 gier, począwszy od 993 gry (27.VI.1976)
do 1002 gry (29.VIII.1976).

PRZECHOWUJ KUPONY, NA KTÓRE NIE PADNĄ
ZADNE WYGRANE. 2706-K

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 -
Stuzka Pomorza Zachodniego XIII-
XVIII w. Stare srebra ze zbioró-
w własnych. Malarstwo polskie.
- Pokaz jednego obrazu - temat
martyński.
Stanisław z Francji; WAŁY CHRO-
BREGO 3 - Polska nad Baltykiem
przed 1800 lat; Przyroda morza;
Urządzenia i mechanizmy urządzeń
morskich; Gospodarka morska na
Pom. Zach. 1945-1970; Dawna kul-
tura ludowa na Pomorzu Zachod-
nim; Kultura Afryki Zachodniej;
Z dzieł sztuki i monet na
Pomorzu Zachodnim; Wystawa
przyrodnicza - plaki: Kuchnia sta-
ropomorska; Malarstwo i rysunek
Zbigniewa Rałickiego g. 11-17;
STARY RATUŚCZ - pl. Repluchy -
Dzieje Szczecina od X wieku do
współczesności; Militaria XIX-XX
wiek. Wystawa pokonkursowa -
Obrona cywilna w oczach dziecka i
młodzieży - z grafik KAW pl.
Hołdu Pruskiego 8 - grafika
austriacka Ericha Brauera, ZAMEK
- rzeźby Albiny Gwizdył-Adam-
skiej, g. 11-18; KLUB „13 MUZY” -
pl. Żołnierza - wystawa malarstwa
Romualda Macieja Klimczewskiego.

DYZURY

SZPITAL KLINIKA CHIRURGII DZIECIE-
CEJ - Unii Lubelskiej (dyżur osób

„KURIER SZCZECIŃSKI” - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH” WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe
w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGUM TELEFONY: centrala 430-21; sekre-
tariat red. naczelny 457-41; sekretariat redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 85); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności
z czytelnikami 460-21; Biuro Ogłoszeń 334; red. poranna (po godzinach) 334; red. wieczorna 334; redakcja 334; redakcja 334; redakcja 334; redakcja 334;
Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczycieli w terminach: do 25 listopada na styżen i kwartał i półroczu roku następnego i na cały rok następnego; do 10 każdego miesiąca
poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej - 182 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia
na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Nieliczone prenu-
meratory indywidualne wyciągane w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli.

Gdy na termometrze 30 st. C W gardłach też sucho

GDY słupek rtęci oscyluje wokół 30 st. C — zasycha w ustach. Uliczne saturatory, kioski z lodami, mają wtedy ogromne powodzenie. W sklepach spożywczych prawie każdy klient pija o mleko, oranżadę, „Pepsi” czy wodę mineralną.

Podczas upałów nasze miasto wypija w ciągu doby: 150 tys. l. mleka, 120 tys. butelek wody mineralnej, sodowej i oranżady, 150 tys. butelek „Pepsi”, 100 tys. butelek piwa. Ta ogromna zdawaloby się ilość, zaspokaja jednak nasze potrzeby tylko w około 60 proc.

NA terenie Szczecina działa 11 producentów wód i napojów gazowanych. W liczbie tej znajduje się 9 wytwórni prywatnych, jedna WSS-owska i „browar” czyli Zakład Piwowarsko-Słodowniczy. Ostatni zakład to potentat — największy i najnowocześniejszy. Seria bechowych awarii i akurat w sezonie wysokich temperatur, spowodowała odczuwalne przez szczecinian zmniejszenie dostaw „Pepsi-Coli”. Aktualnie 80 proc. produkcji ZPS zatrzymuje się na miejscowym rynku, ale wszystko to — mało.

Dąbska Rozlewnia Wód WSS pracuje teraz na trzy zmiany a więc całą dobę i na maksymalnych obrotach. Daje miastu 70-80 tys. butelek dziennie. Nie pokrywa to jednak miejscowych apetytów.

NIE w pełni są wykorzystani prywatni wytwórcy którzy zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Spożywczych od lat mają te same kłopoty. Narzekają na brak możliwości regulacyjnego zaopatrzenia się w CO₂, nie zbędno do produkcji syfonów i innych napojów gazowanych. Odczuwają niedobór jak do pracy. Skarżą się też na brak koncentratu pomarańczowego. W sumie zmniejszyła się produkcja. W Hurtowni Wód Mineralnych która wydatnie wspomagała nasz handel i gastronomie w doszukiwaniu przez konsumentów wody — Polczyzna, Świnoujście, Kołobrzeg i Kryniczy — autentyczna posucha. W magazynach stoją... 24 butelki Decyzja Zjednoczenia „Uzdrowiska Polskie!”, zaprzestano kierowania dostaw m. in. także do naszego miasta — bo produkcja nie nadąża za popytem.

Jak co roku — autostopowy zdołał jeno nasze stoly. Niezbędnych do nich nabeł — znowu brakuje. Zmotoryzowani, gdy czas pozwala, zaopatrują się w nie w NRD inni obchodzą się smakiem. Trzeba stwierdzić, iż szczecinianin ma kłopoty z napiciem się czegoś orzeźwiającego. Z końcem w I dekadzie przyszłego miesiąca. W pozostałych 3 lokalach — jak już informowaliśmy — urządziła się „Orbis”.

OCzekuje na remontowa kołejkę pawilony nie będą jednak stały puste. Od dziś rusza tu „LETNI KIERMASZ ROZMAIŁOŚCI” zorganizowany przez nowo powstałe Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego. Szczecinianie będą mogli nabyć na nim odzież, zabawki, artykuły sportowe, sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego oraz artykuły radio-telewizyjne.

Zakup „na telefon”?

WOJEWÓDZKA Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Szczecinie zamierza wzbogacić formę oferowanych usług. Powołano do tego aktualnie prace koncepcyjne nad stworzeniem w Szczecinie jednego specjalistycznego sklepu, w którym mieszkańcy naszego miasta będą mogli dokonywać zakupów „na telefon”. Zamówienia na określone artykuły spożywcze będzie można w takim sklepie zgłosić telefonicznie, a następnie wystarczy już tylko oczekiwać w domu specjalnego dostawcy.

Propozycja naszym zdaniem jest dobra i godna rozważ.

WYDAJE SIĘ, że trzeba po prostu stworzyć SYSTEM OCHRONY SZCZECIŃSKIM ZIELENEM. I nie strzeż jej tylko przed naciskami administracyjnymi czy sankcjami karnymi. Odbrymmy rolę odgrywać powiniemy — moim zdaniem — jakis przynus społeczny i szeroki udział takich mieszkańców miasta nie tylko powstrzymujących się od śmiecenia w zielonych miejscach, ale i potrafiących pobahmować zapędy innych. Sądzę też, że znacznie większy niż dotąd udział w tym pilnowaniu zielonego stanu posiadania powinna mieć Liga Ochrony Przyrody i jej społeczny aktyw i w, strażnicy przyrody. Gra na pewno warta jest świeczki, a nasza aktywność w tym kierunku dobrze ocenią przyszłe pokolenia.



Dźwig na wywczasach

MAMY pełnię budowlanego sezonu. Pogoda — wprost wymarzona na prace murarskie. Dławię też — zwielenie budzi nieruchomości od przeszło miesiąca wielki dźwięk na placu budowy żłobka — przedszkola przy ul. 9 Maja. Przez pierwsze pół roku budowlani zdolali zaledwie wznieść ściany jednego oświetlowego pawilonu.

Głęboki wykop pod drugi z pawilonów placówki dla najmłodszych zdążył już zarosnąć bujną trawą. Przez obfitość chwastów nie widnie fundamentów. Stos elementów budowlanych spierzony na placu czeka na zmontowanie od przeszło czterech lat! Aż dziw, że oparty się kaprismem auru orzeź tak długi czas.

Widnomo już na pewno, że solenka oblicznie budowlanych przeliczenia dziełom obiektu jeszcze w tym roku nie są warte funta kłaków. Pociągające za nitki przeliczenia się wykonawcy pobliskiego przedszkola przy ul. Ruskiej. Ten dzieł obiekt zaplanowano ukończyć w przyszłym roku.

Miejskie łąki

DOBRY gospodarz wie kiedy zbliżyć się pora sianośkosy. Przedsiębiorstwa szczecińskie administracyjne — polaciami trawników przy ulicach nie wkapia się zbyt do koś. Wystarczy jeden raz oka na pełne tramwajowe przy ul. Białej Fundamentów. Stos elementów budowlanych spierzony na placu czeka na zmontowanie od przeszło czterech lat! Aż dziw, że oparty się kaprismem auru orzeź tak długi czas.

Na wakacjach trochę czasu na naukę

BRZMI głownie, ale to tylko pozory. Nauka przyroda jest bowiem równocześnie znakomitym relaksem. Aby zmniejszyć statystyczną smutną liczbę utoniętych proponuje wszystkim zwolennikom wody — kursy pływania. Rozpoczęły się one 1 lipca na kąpielisku przy Gontynka. Każdy z uczestników ma okazję zdobyć nowa umiejętności i... kartę pływacką.

NA Dworcze Morskim — ruch. Nie stąbnącym powodziem cieszą się w okresie kamikulu staceczki Białej Floty. Każdą turysta ma ochotę obejrzeć port z pokładu małego, ale przecie... statku.

Fot. Z. Jodkowski

Pawilony przy ul. Krzywoustego nie będą stały puste

Od dziś — kiermasz

OTRZYMALISMY odpowiedź Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego na nasze listki dotyczące nie wykorzystania pawilonów przy ul. Krzywoustego. Jak się okazuje, w 10 obiektach przynależnych POWPCHG „Pollena” remont rozpocznie się dopiero po 15 sierpnia, gdyż Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 (któremu zlecono prace adaptacyjne) musi teraz skoncentrować swe wysiłki na zadaniach planowanych. W pozostałych 3 pomieszczeniach przeznaczonych dla RSW „Prasa — Książka — Ruch” roboty adaptacyjne zostały już rozpoczęte. Wykonawca: Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza w Gryfinie i Szczecinie, „Budometal” obiecuje, że swe prace zakończy w I dekadzie przyszłego miesiąca. W pozostałych 3 lokalach — jak już informowaliśmy — urządziła się „Orbis”.

Zabawki za „chińskim murem”

DO SKLEPU z zabawkami często zabieramy dzieci. To dla nich wielkie przeżycie rozróżnić się po świecie cacek, wybrać coś dla siebie. Najlepszym rozwiązaniem są sklepy samobsługowe, gdzie małe bez trudu może przyrządzić się zabawkom. dotknąć, ocenić ulubionym przedmiot. W Szczecinie brak takiego sklepu, to, która się, urządzająca ich naszym „chiński mur” od świata zabawek. Co śmielsi rodzice sadzą maluchów na owym kontuarze, by polecieć nagle same dokonać wyboru, to jednak gwałtownie protestują ekspedientki. Szustnie, bo przecie lada skienowa to nie lawka.

Wydaje nam się, że zanim szczecińskie dzieci doczekają się swojego SAM-u z zabawkami można by stworzyć im w tradycyjnych sklepach małe proste udogodnienie. Chodzi o jakies podwyższenie przy ladzie, podskok skąd mały mógłby wyciągnąć, potulić uprzątnąć i nawet posiał trawę. Naciśnięcie spolecznej okazał się odczuciem wiele skutecznym, a wstyd przed „pokazaniem palcem”, powstrzyma wszelkie dyskusje. Zresztą, naciśnięcie okazał się odczuciem wiele skutecznym, a wstyd przed „pokazaniem palcem”, powstrzyma wszelkie dyskusje. Zresztą, naciśnięcie okazał się odczuciem wiele skutecznym, a wstyd przed „pokazaniem palcem”, powstrzyma wszelkie dyskusje.

Temat wciąż jeszcze aktualny

Na przykład Puszcza Bukowa

WCIĄGU dwóch minionych miesięcy, dwukrotnie alarmowaliśmy opinię publiczną o zaistnieniu Puszczy Bukowej. Przypadków takich — jak twierdzą leśnicy — zdarza się znacznie więcej, lecz często nie są one i nie są one. W tym obszarze znajduje się baczna uwaga turystów i przyrodników. Jego walory krajoznawcze, meandrów kryjących strumyków, stronek wzniesienia porostu buczyna i unikalne egzemplarze starych drzew sprawnie, iż las ten oblety został ochroną. Tym większe więc oburzenie budzą przypadki jego zanieczyszczenia i niszczenia przyrodnictw.

W OSTATECZNYM efekcie udało się w obu opisywanych przez nas miejscach, uniknąć niedostrzeżonych szkód. Złapano na gorącym uczynku winowajcę, potulić uprzątnąć zanieczyszczenia, skopał ziemię i nawet posiał trawę. Naciśnięcie spolecznej okazał się odczuciem wiele skutecznym, a wstyd przed „pokazaniem palcem”, powstrzyma wszelkie dyskusje. Zresztą, naciśnięcie okazał się odczuciem wiele skutecznym, a wstyd przed „pokazaniem palcem”, powstrzyma wszelkie dyskusje.

Warto zreszta spojrzeć na sprawę nieco szerzej, nie ograniczając się tylko do sprostowań z relonu Puszczy Bukowej. Mamy przecież systematycznie zanieczyszczania śmieciami Las Arkoski. Na jego przyferiach powiewa się stare tapczany i zdezerlowane sprzęty bez właściciela. Wystarczy przyrządzić się też otoczeniu kaplejska na Głębokim, które wleczą dem każdej słonecznej niedzieli to nie po prostu w papierkach, puszczańskich i butelkach. A jak wylądowała lasek w Płoni, którego ślepiki za-

stały w roku ubiegłym... pokryte betonem? WYDAJE SIĘ, że trzeba po prostu stworzyć SYSTEM OCHRONY SZCZECIŃSKIM ZIELENEM. I nie strzeż jej tylko przed naciskami administracyjnymi czy sankcjami karnymi. Odbrymmy rolę odgrywać powiniemy — moim zdaniem — jakis przynus społeczny i szeroki udział takich mieszkańców miasta nie tylko powstrzymujących się od śmiecenia w zielonych miejscach, ale i potrafiących pobahmować zapędy innych. Sądzę też, że znacznie większy niż dotąd udział w tym pilnowaniu zielonego stanu posiadania powinna mieć Liga Ochrony Przyrody i jej społeczny aktyw i w, strażnicy przyrody. Gra na pewno warta jest świeczki, a nasza aktywność w tym kierunku dobrze ocenią przyszłe pokolenia.

WYJEWÓDZKA Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Szczecinie ostrzega wszystkich mieszkańców województwa oraz osoby czasowo przebywające na naszym terenie na urlopek, koloniach i obozach o zachowaniu pełnej ostrożności w przypadku kontaktu z dzikimi zwierzętami (lis, dziki, sarny, wiewiórki itp.). W województwie szczecińskim wśród tych zwierząt WSZCZECIŃSKA jest zjawiskiem dość częstym.

W przypadku zanieczyszczenia nadych zwierząt lęnych nie należy ich dotykać i podnosić, jak również zbliżać się do zwierząt zachowujących się w sposób podejrzany. W takich przypadkach trzeba natychmiast zawiadomić służbę leśną, placówkę MO lub najbliższą placówkę służby weterynaryjnej oraz ośrodek zdrowia.

Kontakt ze zwierzęciem chorującym na wściekliznę grozi niebezpiecznym zakażeniem i powoduje konieczność stosowania uciążliwych środków ochronnych, nieraz przez kilkanaście dni.

Plaga mszyc

DLUGOTRWAŁA susza spowodowała na miejskich kłombach, a także w szczecińskich ogródkach działkowych, duże szkody. Prawdziwa plaga stały się mszyce. Szkodniki te masowo zaatakowały kwiaty warzyw i drzewa. Właściciele działek wydali ostrą walkę intruzom (pożycamy im przede wszystkim owadobójcze środki nie chemiczne) Rowieńce pracownicy PZM zmuszeni byli w tym roku aż dwa razy opryskiwać śmietnicznym dła mszyce preparatem różnie na ulicznych kwiatnikach. (wys)

Notatnik szczeciński

GWIAZDZ Kabaretu ZAKR (Kotta, Stanisławi, Friedman) wystąpią w dniach 8 i 9 bm, na Małej Scenie Rozrywkowej Szczecińskiej Asocjacji Artystycznej przy ul. Wojska Polskiego 64. Występ rozpoczyna się o godz. 20.30.

Uwaga zwłaszcza na dzieci

Ostrzeżenie Sanepidu

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Szczecinie ostrzega wszystkich mieszkańców województwa oraz osoby czasowo przebywające na naszym terenie na urlopek, koloniach i obozach o zachowaniu pełnej ostrożności w przypadku kontaktu z dzikimi zwierzętami (lis, dziki, sarny, wiewiórki itp.). W województwie szczecińskim wśród tych zwierząt WSZCZECIŃSKA jest zjawiskiem dość częstym.